

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V

WARSZAWA — CZWARTEK, 15 STYCZNIA 1948 R.

Nr 15 (1118)

Snyder zapowiada dewaluację we wszystkich krajach objętych planem Marshalla

WASZYNGTON, 14.1. (PAP). — Minister finansów USA, John Snyder, składał w środę wyjaśnienia na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu. Mówca apelował o poparcie planu Marshalla, zapewniając, że realizacja tego planu wpłynie pozytywnie na życie gospodarcze Stanów Zjednoczonych. Minister Snyder zapowiedział, że Stany Zjednoczone domagają się będą od wszystkich uczestników planu Marshalla odpowiedniej polityki walutowej. Przedsiębiorstwa amerykańskie, które będą inwestowały w krajach objętych planem Marshalla, otrzymają gwarancję, że ich zyski zostaną wypłacone w dolarach, a nie w walucie danego kraju. Snyder zaznaczył następnie, że rządy 16 krajów będą musiały odkładać na specjalne konto kwoty pieniężne w walucie danego kraju, odpowiadające wartości pomocy dolarowej. Stany Zjednoczone będą sprawowały kontrolę nad dysponowaniem tymi funduszami. W końcu Snyder podał, że we wszystkich 16 krajach nastąpi rewizja kursu waluty krajowej w porównaniu z dolarem, a więc jej dewaluacja.

Entuzjastyczne powitanie bułgarskiej delegacji rządowej w Rumunii

BUKARESZT, 14.1. (PAP). W środę rano do rumuńskiego portu Giurgiu przybyła bułgarska delegacja rządu z premierem Dymitrowem na czele. Gości bułgarskich powitał rumuński minister spraw zagranicznych Georgescu, minister informacji Livesiano, oraz przedstawiciel polityczny Bułgarii w Bukareszcie — Danev.

Przy dźwiękach bułgarskiego hymnu narodowego premier Dymitrow i minister Georgescu wymienili powitania, a następnie delegacja bułgarska specjalnym pociągiem udała się do Bukaresztu.

Na dworcu delegację przywitani wszyscy członkowie rządu rumuńskiego z premierem dr Petru Gyoza na czele, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele parlamentu oraz armii rumuńskiej i duchowieństwa.

Premier Groza wygłosił przemówienie powitalne, w którym podkreślił znaczenie przybycia bułgarskiej delegacji rządowej dla zacieśnienia przyjaznych stosunków między dwiema państwami.

Delegacja bułgarska była przedmiotem wielkich owacji ze strony mieszkańców Bukaresztu.

Mikołajczyk drukuje swe pamiętniki w polakożernym piśmie w Niemczech

BERLIN, 14.1. (PAP). Miesięcznik „Der Tagesspiegel”, ukazujący się w strefie amerykańskiej, podał do wiadomości, że otrzymał od Stanisława Mikołajczyka prawo drukowania jego pamiętników w języku niemieckim. Należy zaznaczyć, że „Der Tagesspiegel” prowadzi zaistniałą kampanię przeciwko zachodnim grekom Polakom.

Spółeczeństwo polskie solidaryzuje się z patriotami greckimi

Powstanie Towarzystwo Przyjaciół Demokratycznej Grecji

Na zebraniu przedstawicieli społeczeństwa polskiego, partii politycznych, organizacji społecznych, świata nauki i sztuki, Związku Dziennikarzy RP, odbytym w dniu 13 bm. powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Demokratycznej Grecji. Zebranie odbyło się z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego Towarzystwa.

Zagali zebranie poseł tow. Tadeusz Cwik, podkreślając, że walka demokracji greckiej o wolność i niepodległość jest walką o ideały wszystkich narodów mitujących pokój.

Po powołaniu na przewodniczącego zebrania znakomitego poety i bojownika o wolność Władysława Broniewskiego, gorąco przemówił do zebranych przedstawiciel greckiego ruchu oporu Georgiu Vassos. Vassos mówił o głębokiej wdzięczności, jaką żywi naród grecki dla Polski z powodu wysiłków Rządu Polskiego znalezienia sprawnego rozwiązania demokratycznego i pokojowego rozwiązania problemu greckiego na terenie ONZ.

Dzień 13 grudnia ub. roku — stwierdził Vassos — stał się dla Grecji historyczną datą. W dniu tym powstał

Program uroczystości w 3 rocznicę oswobodzenia Warszawy

Uroczystości związane z obchodem trzeciej rocznicy oswobodzenia Warszawy rozpoczyna się dnia 17 stycznia 1948 r. o godzinie 12 posiedzeniem Stołecznej Rady Narodowej w Teatrze Polskim. Po posiedzeniu odbędzie się koncert, w którym wezmą udział wybitni artyści stolicy i Związku Radzieckiego na czele. O godzinie 16 delegacja i poczty sztandarowe z orkiestrami zbiegną się na Placu Zwycięstwa oraz przy Pomniku Braterstwa Broni na Pradze. O godz. 16 m. 15 przybędą na punkty zbiórek przedstawiciele władz.

Po raporcie dowódcy kompanii honorowej odbędzie się uroczyste składanie wieńców.

O godzinie 16.30 odbędzie się capstrzyk orkiestr. O godzinie 16.40 — składanie wieńców przed Pomnikiem Żołnierzy Radzieckich na Rondzie Waszyngtona.

W ramach uroczystości oswobodzenia stolicy odbędzie się dnia 18 stycznia uroczyste wręczenie Jednostkom 1-szej Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Edwarda Kościuszki sztandarów

W chwili gdy w Londynie rozpoczęto rozmowy

Rząd amerykański sprzeciwia się zwołaniu nowej konferencji 16

WASZYNGTON, 14.1. (PAP). Robert Lovett, zastępca Marshalla, złożył w dniu dzisiejszym oświadczenie, w którym podkreślił, że rząd amerykański sprzeciwia się projekto wi zwołania konferencji 16 krajów, uczestniczących w tzw. planie Marshalla.

MOSKWA, 14.1. (PAP). — Londyński korespondent agencji Tass donosi, że przybyły do Londynu dyrektor departamentu ekonomicznego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Herve Alpbard rozpoczął z doradcą gospodarczym Foreign Office — Sir Edmundem Hall — Patch — rozmowy w sprawie ewentualnego zwołania „konferencji 16 państw” na temat tzw. planu Marshalla.

W londyńskich kołach dziennikarskich stwierdzają, że rząd brytyjski postanowił rozpocząć z rządem francuskim rozmowy w tej sprawie po otrzymaniu przez ministra Bevina specjalnego pisma z amerykańskiego Departamentu Stanu dające do zrozumienia, że projekt zwołania „konferencji 16-tu” będzie uważany przez rząd St. Zjednoczonych za dowód, że rząd brytyjski jest bardziej zainteresowany z warcem gospodarczym układów dwustronnych, niż realizacją tzw. planu Marshalla.

W londyńskich kołach dziennikarskich zwracają uwagę, że innym faktem, który wpłynął na stanowisko rządu brytyjskiego w tej kwestii, był nacisk wywierany na ministra Bevina przez pewne koła brytyjskie POWAŻNIE ZANIEPOKOJONE PERSPEKTYWĄ CAŁKOWITEGO OPANOWANIA GOSPODARKI EUROPEJSKIEJ PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE. Pewne wpływywe omylni brytyjskiej Partii Pracy miały się domagać od ministra Bevina, by nie pozostawiał on wypadków własnemu biegowi.

Korespondent pism amerykańskich w Londynie wyrażają przypuszczenia, że w wyniku obrad nowej „konferencji 16 państw” miałyby powstać organizacja, będąca łącznikiem pomiędzy

pierwszy tymczasowy rząd demokratyczny w wolnej Grecji.

Pewni jesteśmy — mówił Vassos — że demokracja ludowa zwycięży w Grecji. Kraj nasz nie stanie się nigdy przyczółkiem mostowym przeciw Zw. Radzieckiemu, przeciw krajom demokracji ludowej. Siła nasza polega na jednoci działania wszystkich sił demokratycznych, spojonych miłością ojczyzny, na szlachności naszej sprawy i na międzynarodowej solidarności demokracji.

Cele i zadania Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji omówił Witold Sienkiewicz.

Spółeczeństwo polskie — stwierdził mówca — solidaryzuje się z patriotami greckimi, ponieważ popiera wszystkie siły, które dążą do wolności, pokoju i postępu.

Samoznane ofiary na pomoc dla wdów i sierot po poległych żołnierzach armii gen. Markosa, które już zostały złożone przez Polaków, świadczą o głębokiej sympatii naszego społeczeństwa do narodu greckiego i wyrażają chęć pomocy temu narodowi.

Zebranie zostało zakończone wyborem Zarządu Towarzystwa.

Program uroczystości w 3 rocznicę oswobodzenia Warszawy

Uroczystości związane z obchodem trzeciej rocznicy oswobodzenia Warszawy rozpoczyna się dnia 17 stycznia 1948 r. o godzinie 12 posiedzeniem Stołecznej Rady Narodowej w Teatrze Polskim. Po posiedzeniu odbędzie się koncert, w którym wezmą udział wybitni artyści stolicy i Związku Radzieckiego na czele. O godzinie 16 delegacja i poczty sztandarowe z orkiestrami zbiegną się na Placu Zwycięstwa oraz przy Pomniku Braterstwa Broni na Pradze. O godz. 16 m. 15 przybędą na punkty zbiórek przedstawiciele władz.

Po raporcie dowódcy kompanii honorowej odbędzie się uroczyste składanie wieńców.

O godzinie 16.30 odbędzie się capstrzyk orkiestr. O godzinie 16.40 — składanie wieńców przed Pomnikiem Żołnierzy Radzieckich na Rondzie Waszyngtona.

W ramach uroczystości oswobodzenia stolicy odbędzie się dnia 18 stycznia uroczyste wręczenie Jednostkom 1-szej Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Edwarda Kościuszki sztandarów

ufundowanych przez społeczeństwo stolicy i województwa warszawskiego. Jednostki wojskowe oraz delegacje sztandarowe, polityczne - społeczne zbiegną się na Placu Zwycięstwa o godzinie 10. 45. O godz. 11 odbędzie się przegląd wojska przez przybyłe władze oraz raport.

Po mszy polowej, która rozpocznie się o godzinie 11 nastąpi uroczyste wręczenie sztandarów, podczas którego przemówi minister obrony narodowej oraz przedstawiciel komitetu fundacji sztandarów. Po defiladzie wojska i pocztów sztandarowych odbędzie się o godzinie 14 obłady żołnierskie. O godzinie 18 TPZ organizuje dla żołnierzy szereg koncertów, w których wezmą udział amatorskie zespoły młodzieżowe.

Komitet Obchodu apeluje do ludności stolicy aby wzięła jak najbardziej liczny udział w uroczystościach. Domy należy udekorować sztandarami i perłami. Stolica winna przybrać w tym dniu jak najbardziej uroczysty i świąteczny wygląd.

W ramach uroczystości oswobodzenia stolicy odbędzie się dnia 18 stycznia uroczyste wręczenie Jednostkom 1-szej Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Edwarda Kościuszki sztandarów

Jak wiadomo, tzw. plan Marshalla przewiduje utworzenie amerykańskiej organizacji, której zadaniem byłoby kontrolowanie sposobu wykorzystania dostaw z Ameryki.

Na projektowanej konferencji 16-tu natomiast ma być — według poglądów, krążących wśród korespondentów amerykańskich w Londynie — powołana do życia europejska organizacja, która by informowała St. Zjednoczone o sposobie wykorzystania dostaw amerykańskich.

Nowe szczegóły planu Marshalla

WASZYNGTON, 14.1. (PAP). Rzecznik Departamentu Stanu podał do wiadomości, że w ramach planu Marshalla, udział poszczególnych krajów przedstawia się następująco:

- 1) dostawy towarów zostaną skierowane do Grecji i Austrii,
- 2) dostawy towarów oraz kredyty zostaną otwarte dla Francji, Włoch, Holandii, Luksemburgu, Danii, Wielkiej Brytanii i Islandii,
- 3) pożyczki mają otrzymać Irlandia, Szwecja i Norwegia,
- 4) Szwajcaria, Portugalia i Turcja będą mogły poczynić zakupy w Stanach Zjednoczonych za gotówkę,

Rzecznik Departamentu Stanu podał następnie szczegóły, dotyczące eksportu z Ameryki do Niemiec zachodnich oraz do 16 krajów, objętych planem Marshalla.

USA roztoczą ostrą kontrolę nad zużyciem paliw w 16 krajach

WASZYNGTON, 14.1. (PAP). Minister spraw wewnętrznych Krug oświadczył na komisji spraw zagranicznych kongresu amerykańskiego, że Stany Zjednoczone każda ilość paliw płynnych wysłaną do krajów objętych planem Marshalla zastąpią importem.

Poza tym konsumpcja paliw płynnych Wielkiej Brytanii i innych krajów objętych planem Marshalla zostanie poddana przez cały czas realizacji planu ostrej kontroli Stanów Zjednoczonych.

Prasa duńska wzywa do protestu przeciwko warunkom planu Marshalla

KOPENHAGA, 14.1. (PAP). — Żądania amerykańskie zmierzające do ograniczenia europejskiej budowy okrętów, dotykające w równej mierze przemysł duński, jak i brytyjski, wywołały ostre sprzeciw w duńskiej prasie. Nawet skrajnie prawicowe dzienniki żądają zorganizowanego protestu zainteresowanych krajów europejskich. Dziennik „Information” krytykuje amerykańskie żądanie, aby su-

my przeznaczone przez Stany Zjednoczone dla poparcia waluty krajowej były wplacone na konto specjalne. Dla uniknięcia niebezpieczeństwa, żeby konto specjalne było użyte przez Amerykanów dla interwencji w sprawach wewnętrznych Danii, dziennik żąda, aby warunki na których to konto ma być stworzone zostały jasno określone.

28% na zbrojenia — 1% na oświatę

Dziennik „PM” o budżecie USA

NOWY JORK, 14.1. (PAP). W komentarzu do oświadczenia prezydenta Trumana w związku z wniesieniem budżetu do Kongresu, dziennik „PM” stwierdza, że polityka zagraniczna obecnego rządu nakłada olbrzymie ciężary podatkowe na naród amerykański.

Wyasygnowanie przez rząd amerykański 11 miliardów dolarów na potrzeby ministerstwa wojny oznacza, że każda przeciętna rodzina amerykańska będzie płaciła na ten cel w 1948 roku po 375 dolarów. Utrzymanie sił zbrojnych pochłonie 28 proc. budżetu, podczas gdy na oświatę przeznaczono 1 proc., a na budownictwo mieszkaniowe — 0.1 proc.

Amerykańska prasa reakcyjna proponuje zredukować i tak bardzo niskie wydatki na cele opieki społecznej, pozostawiając bez zmian wysokie budżet wojskowy.

Oddziały wojsk gen. Markosa przeprowadziły udaną akcję w Salonikach

RZYM, 14.1. (PAP). — Radio wolnej Grecji donosi, że oddziały armii demokratycznej dokonały śmiałego wypadu do Salonik. Oddział ten wtargnął na wschodnie przedmieście Salonik i po wykonaniu zadania, które polegało na wysadzeniu w powietrze siedziby żandarmerii wojskowej wojsk królewskich, wycofał się, nie ponosząc strat.

Ludność Salonik zgłaszała zadowolony gen. Markosa gorącą owację.

RZYM, 14.1. (PAP). — Radio wolnej Grecji donosi, że na Peloponezie toczą się ciężkie walki. Dotychczas akcja, zmierzająca do „oczyszczenia” Peloponezu, prowadzone przez rząd ateński, zakończyły się niepowodzeniem. Na wielu odcinkach oddziały armii demokratycznej przeszły do kontrataku, 500 partyzantów zaatakowało miejscowość Adrissaina i zadało ciężkie straty wojskom ateńskim. Ta sama radiostacja donosi o wzroście aktywności armii demokratycznej na wyspie Cefaloni. W Macedonii oddziały gen. Markosa zaatakowały miasto Kriton i rozbiły garnizon wojsk królewskich.

Kilka dni temu 3 lotników armii ateńskiej dezertowało na samolotach z szeregów wojsk ateńskich i wyładowało na terenach zajętych przez oddziały gen. Markosa. Przystąpiono natychmiast do budowy lotniska, gdyż piloci, którzy dezertowali z armii królewskiej, zapowiedzieli przybycie dalszych aparatów i lotników.

LONDYN, 14.1. (PAP). — Według

Kłótnie w rządzie ateńskim

MOSKWA, 14.1. (SAP). — Radio moskiewskie nadało komentarz o sytuacji w Grecji.

Komentator radia moskiewskiego podkreślił, że w reakcyjnym rządzie greckim grupa ministrów pod przewodnictwem Tsaldarisa usiłuje usunąć grupę, której przewodzi premier Temistokles Sofulis.

Zjazd kolejarzy wezwał do masowego ruchu współzawodnictwa pracy

W dniu wczorajszym zakończył się Zjazd Krajowy Kolejarzy. Jedną z ważniejszych uchwał przyjętych przez Zjazd była rezolucja o współzawodnictwie pracy.

Rezolucja ta stwierdza, że masowy ruch współzawodnictwa jest najlepszym wyrazem twórczego udziału rzesz kolejarz w odbudowie Państwa. Podstawą rozwoju współzawodnictwa pracy powinno być należyte rozpracowanie systemu plac, premii, nagród dla przodowników pracy. W swych zarządzeniach Ministerstwo Komunikacji winno wziąć pod szczególną uwagę wprowadzenie właściwego systemu akordowego plac oraz odpowiednich norm dla jak największej ilości robót.

Na zakończenie obrad wybrano nowe władze związkowe: Zarząd Główny, Komisję Rewizyjną i Sąd Koleżeński. Do Zarządu Głównego wybrani zostali m. inn.: tow. tow. Kuryłowicz Adam, Cieślak Adolf, Zukowski Wacław, Pietrzyk Mieczysław.

Sprawozdanie z zakończenia Zjazdu podajemy na str. 3.

25.000 uzbrojonych faszystów przygotowuje się do marszu na Miluzę

PARYŻ, 14.1. (PAP). Po aresztowaniu Boyer, dyrektora administracyjnego fabryki samochodów Peugeot oraz jego zastępcy — Paicheur, zamieszanych w znaną aferę „niebieskiego planu”, w której inspiratorami byli francuscy faszyci, policja prowadzi dalsze dochodzenia w Alzacji i departamencie Doubs. W ręce policji wpadły sensacyjne dokumenty, m. in. rękopisy niejakiego „majora Clarka”, stwierdzające istnienie grupy 25 tysięcy uzbrojonych i zorganizowanych faszystów, gotowych do marszu na Miluzę. Pod pseudonimem mjra Clarka ukry-

wa się b. prefekt Musseau, skazany na 5 lat więzienia za współpracę z kupantem Clark został zwolniony po roku. Policja aresztowała również szereg łączników organizacji, m. in. barona Alexandra, skazanego wyrokiem sądownym za nielegalny handel bronią i spekulację.

Zwraca uwagę fakt, że nowe aresztowania potwierdzają dalszą działalność wywrotowych faszystowskich spód znaku „niebieskiego planu” zbiegły się ze zwolnieniem z więzienia jednego z głównych oskarżonych generała Guillaudota.

Faszyzm wciąż żywy w Austrii

Wypieranie elementów postępowych ze zw. zawodowych

WIEDEN, 14.1. (PAP). W związku ze zdemaskowaniem redaktora naczelnego centralnego organu partii ludowej Schustera, który okazał się hitlerowcem, dziennik socjalistyczny „Arbeiter Zeitung” atakuje ostro w artykule wstępnym austriacką partię ludową, stwierdzając, że stało się już symptomatycznym, iż w każdy skandal hitlerowski w Austrii wmieszani są działacze austriackiej partii ludowej.

„Arbeiter Zeitung” stwierdza, że partia ludowa pozostała nadal partią faszystowską, gdyż nie odrzuciła się od swej niesławnej przeszłości z czasów dyktatury Dollfussa.

WIEDEN, 14.1. (PAP). Miesięcznik „Die Arbeit” stwierdza, że austriackie związki zawodowe, podobnie jak i inne gałęzie austriackiego życia politycznego i gospodarczego, ulegają „marshallizacji”. Marshallizacja ta polega na eliminowaniu z ruchu zawodowego demokratycznych i postępowych urzędników, a nawet sekretarzy poszczególnych związków zawodowych pod pretekstem, że nie podporządkowują się oni uchwałom większości.

WIEDEN, 14.1. (PAP). — 1500 robotników warsztatów kolejowych w Knittelfeld porzuciło na znak protestu przeciwko niskim placom pracę. Robotnicy wysłali delegację do Wiednia, która domagać się będzie podwyższenia plac o 35 proc, zahamowa-

Dalsze sukcesy Armii Ludowej w Chinach

LONDYN, 14.1. (PAP). Jak donoszą z Nankinu ofensywa chińskiej armii ludowej posuwa się z niezmniejszoną gwałtownością naprzód. Po powrocie Czang Kai Szeka z Mukdenu zwrócił się rząd Kuomintangu do oddziału transportowego UNRRA o ewakuację 7 tys. urzędników Kuomintangu z Mukdenu przy pomocy amerykańskich samolotów. 8 pułk trzeciej dywizji Kuomintangu, który niedawno był zreorganizowany i uchodził za wyborowy pułk w armii Czang Kai Szeka przeszedł pod wodzą swego dowódcy w całości na stronę armii ludowej.

Rozłam w Kuomintangu

MOSKWA, 14.1. (PAP). — Jak donosi z Nankinu agencja TASS, opozycyjni działacze Kuomintangu urządzili zjazd w Hong - Kongu. W zjeździe brało udział 140 delegatów, którzy przyjęli platformę ideową, statut nowej organizacji i manifest do społeczeństwa.

Uczestnicy zjazdu stwierdzili: oficjalnie, że zrywają z obecnym kierownictwem Kuomintangu. Nowa organizacja zamierza kierować walką członków Kuomintangu o niezależność, pokój i demokrację w Chinach. W myśl zasad Sun - Jat - Sena.

Zjazd wybrał centralny komitet wykonawczy, w skład którego weszli m. inn. marszałek Feng - Ju - Sjang, pani Ho - Sjan - Ing i inni.

W kilku wierszach

PARYŻ. — W Tulonie podczas ostatnich wyborów na burmistrza, zwycięstwo odniósł kandydat degaullowski. Nowo obrany burmistrz zawdzięcza swe stanowisko głosom pracowniczych socjalistów.

RZYM. — Rząd włoski złożył notę protestacyjną w Londynie w związku z zajęciami, jakie miały miejsce w Mogadiscio w Somali. Na skutek tych zajść kilkudziesięciu Włochów zostało zabitych.

BUKARESZT. — Radio bukareszteńskie podało do wiadomości, że Rumunia i Bułgaria zamierzają przystąpić wkrótce do budowy potężnej elektrowni, która będzie wspólnie eksploatowana. Elektrownia stanie w pobliżu „ślasnych wrót” na Dunaju.

Posiedzenie Rady Państwa

Rada Państwa na swoim kolejnym posiedzeniu pod przewodnictwem Prezydenta R.P. zatwierdziła budżety wojewódzkich związków samorządowych i szesnastu wojewódzkich Rad Narodowych w sprawie zaopiniowania pożyczki 420 milionów złotych na zakup trolejbusów.

Na tymże posiedzeniu Rada Państwa podjęła uchwałę o przemianowaniu Biura Rad Narodowych przy Radzie Państwa na Kancelarię Rady Państwa, na której czele stać będzie szef kancelarii Rady Państwa, którego stanowisko jest równorzędne ze stanowiskiem ministra.

Plan siewów jesiennych wykonano w 98%

Według planu, zasiewy ozime miały objąć 5.312.006 ha, z czego na żyto miało przypaść 4.339.520 ha, na pszenicę — 820.058 ha, na rzepak ozimy — 45.000 ha, a na jęczmień 57.486 ha.

Według dotychczasowych zestawień, żytem obsiano 4.342.020 ha, pszenicą 801.730 ha, rzepakiem 33.714 ha, a jęczmień 56.681 ha. Ogółem siewy jesiennie objęły 5.213.153 ha, co wynosi 98 proc. planowanych zasiewów.

Pierwszy transport pszenicy z Jugosławii

W dniu 12 stycznia do portu w Gdyni przybył statkiem greckim „Georgios Potamianos” pierwszy ładunek pszenicy z Jugosławii, w ilości 7 tys. ton.

Odczyt w Londynie o odbudowie Polski

LONDYN, 14.1. (PAP). W lokalu Brytyjskiego Towarzystwa Planowania Miast i Wsi, inżynier Nicholas wygłosił odczyt na temat planowania i budownictwa w Polsce.

Inżynier Nicholas, był członkiem delegacji brytyjskiej, która wraz z min. brytyjskim Silkinem odwiedziła Polskę w końcu lata ub. roku. W całkowicie bezstronny i ściśle fachowym odczycie inż. Nicholas mówił z wielkim uznaniem o całokształcie polskiego planu budownictwa i o wielkich postępach uzyskanych przez Polskę w tej dziedzinie.

Nowy dziennik polski we Francji

PARYŻ, 14.1. (PAP). — Władze Generalnej Konferencji Pracy — CGT — postanowiły podjąć na nowo wydawanie na terenie Francji dziennika polskiego „Prawo Ludu”. Dziennik ten, tak jak i poprzednio, będzie przeznaczony do informowania Polaków, pracujących we Francji.

Pracownicy stoczni brytyjskich zagrożeni masowym bezrobociem

LONDYN, 14.1. (PAP). Przewodniczący związku zawodowego robotników i techników przemysłu okrętowego w Wielkiej Brytanii wygłosił przemówienie w Glasgow, gdzie znajduje się największa stocznia okrętowa. Oświadczył on, że w związku z zapowiedzią ministra Crippsa o zmniejszeniu przydziału stali dla przemysłu okrętowego, 20 proc. robotników i techników stoczni brytyjskich znajdzie się bez pracy.

Przewodniczący związku zakomunikował, że w drugim z kolei największym porcie brytyjskim w Liverpool znajduje się bez pracy już 25 tysięcy robotników na skutek obecnej polityki rządowej.

Współdziałanie francuskiej i włoskiej CGT

PARYŻ, 14.1. (PAP). — Komitet wykonawczy Generalnej Konferencji Pracy — CGT — postanowił zaprośić przedstawicieli włoskiej Konferencji Pracy do omówienia sprawy utworzenia wspólnej centralnej organizacji francuskiej i włoskiej związków zawodowych.

Marynarze amerykańscy popierają Wallace'a

NOWY JORK, 14.1. (PAP). Sekretarz związku zawodowego marynarzy amerykańskich Smith, wystąpił przeciwko przewodniczącemu CIO Murray'owi za skierowanie do związków wezwania, aby powstrzymały się z wypowiedziami na temat poszczególnych kandydatów na stanowisko prezydenta USA. Smith oświadczył, że poparcie Wallace'a jest kluczem do postępu ruchu zawodowego w Stanach Zjednoczonych. Dodał on, że amerykańscy marynarze nie zapomną Trumanowi roli, jaką odegrał w złamaniu strajku morskiego w USA w roku 1946. Smith dał nieoficjalnie do zrozumienia, że związek marynarzy amerykańskich poprze kandydaturę Wallace'a.

Antykonstytucyjne wybory władz francuskiego Zgromadzenia Narodowego Koalicja Blum - de Gaulle przeciwko komunistom

PARYŻ, 14.1. (PAP). Zgodnie z przepisami konstytucji w drugi wtorek stycznia nastąpiło otwarcie nowej sesji parlamentarnej, na której Zgromadzenie Narodowe miało dokonać wyboru swych władz, tj. przewodniczącego, 6 wiceprzewodniczących i 14 sekretarzy.

Obrazy, którym przewodniczył najstarszy wiekiem deputowany, 78-letni wybitny działacz komunistyczny Marcel Cachin, miały burzliwy przebieg, gdyż prawica i degaullisci usiłowali pozbawić partię komunistyczną stanowiska pierwszego wiceprzewodniczącego.

Art. 11 konstytucji francuskiej przewiduje, że obie Izby wybierają swe władze proporcjonalnie do liczebności poszczególnych partii. Art. 10 regulaminu obrad Zgromadzenia stwierdza, że „natychmiast po wyborze przewodniczącego Zgromadzenia zbierają się przewodniczący klubów parlamentarnych, aby ustalić według zasady proporcjonalności wspomniany w art. 11 konstytucji — listę kandydatów na stanowiska 6 wiceprzewodniczących i 14 sekretarzy”.

Partia komunistyczna, będąca liczebnie największą partią w Zgromadzeniu, powinna więc otrzymać 2 stanowiska wiceprzewodniczących, w tym pierwszego wiceprzewodniczącego, oraz stanowiska 4 sekretarzy.

Stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego Zgromadzenia jest bardzo ważną funkcją. W wypadku rozwiązania parlamentu, misję tworzenia rządu otrzymuje, w myśl konstytucji, przewodniczący Zgromadzenia, a jeżeli nie może, wskutek przyczyn od niego niezależnych, pełnić funkcje tymczasowego premiera — kierownictwo rządu przechodzi w ręce pierwszego wiceprzewodniczącego.

Z pogwałceniem przepisów konstytucji i regulaminu, prawica, degaullisci i deputowani tzw. „trzeciej siły” uchwaliłi listę, na której przedstawiciele partii komunistycznej Jacques Duclos i Madeleine Braun otrzymali stanowiska trzeciego i czwartego wiceprzewodniczących.

Wobec tego komunistyczny klub parlamentarny postanowił odmówić przyjęcia jakiegokolwiek funkcji we władzach Zgromadzenia, co pociąga za sobą niemożność ukonstytuowania się tych władz.

Marcel Cachin stwierdziwszy, że przewodniczący klubów parlamentarnych nie doszli do zgody w sprawie ustalenia listy zgodnie z obowiązującymi przepisami, odczytał posiedzenie do środy. Jednocześnie Cachin wystosował pismo do prezydenta republiki Auriola, poddając spór jego arbitrażowi.

Po decyzji deputowanego Cachin zawieszenia posiedzenia i po opuszczeniu przez niego sali Zgromadzenia, degaullisci i deputowani tzw. „trzeciej siły” usiłowali prowadzić w dalszym ciągu obrady pod przewodnictwem najstarszego z kolei wie-

kiem, deputowanego degaullisty Violette'a. Napotkali oni jednak na zdecydowany sprzeciw ze strony posłów komunistycznych.

PARYŻ, 14.1. (PAP). — W środę po południu Zgromadzenie Narodowe wznowiło posiedzenie dla dokonania wyboru 6 wiceprzewodniczących.

Duclos w imieniu partii komunistycznej oświadczył, że nazwiska komunistów zostają skreślone z listy kandydatów na wiceprzewodniczących i kandydatów na sekretarzy, ponieważ metody, za pomocą których prawica, degaullisci i deputowani tzw. „trzeciej siły” chcą przeforsować wybór władz Zgromadzenia, są antykonstytucyjne i godne dyktatury Tsalardisa.

Wobec sprzeciwu partii komunistycznej, przewodniczący Cachin zawiesił posiedzenie, a deputowani komunistyczni opuścili salę.

Następnie Zgromadzenie zebrało się ponownie pod przewodnictwem drugiego z kolei najstarszego wiekiem deputowanego Violette, który, mimo sprzeciwu komunistów, ogłosił następującą listę wiceprzewodniczących: 1) Lejeune (socialista), 2) pan Foyrolles (MRP), 3) Jacques Duclos (komunista), 4) Bouxom (MRP), 5) Madeleine Braun (komunistka) i 6) Marcel Roclore (niezależny) oraz listę 14 sekretarzy i oświadczył, że władze Zgromadzenia są ukonstytuowane.

W czwartek o godz. 3 po południu Zgromadzenie zbierze się ponownie, aby ustalić porządek obrad.

Wobec sprzeciwu partii komunistycznej, przewodniczący Cachin zawiesił posiedzenie, a deputowani komunistyczni opuścili salę.

Następnie Zgromadzenie zebrało się ponownie pod przewodnictwem drugiego z kolei najstarszego wiekiem deputowanego Violette, który, mimo sprzeciwu komunistów, ogłosił następującą listę wiceprzewodniczących: 1) Lejeune (socialista), 2) pan Foyrolles (MRP), 3) Jacques Duclos (komunista), 4) Bouxom (MRP), 5) Madeleine Braun (komunistka) i 6) Marcel Roclore (niezależny) oraz listę 14 sekretarzy i oświadczył, że władze Zgromadzenia są ukonstytuowane.

W czwartek o godz. 3 po południu Zgromadzenie zbierze się ponownie, aby ustalić porządek obrad.

Wobec sprzeciwu partii komunistycznej, przewodniczący Cachin zawiesił posiedzenie, a deputowani komunistyczni opuścili salę.

Następnie Zgromadzenie zebrało się ponownie pod przewodnictwem drugiego z kolei najstarszego wiekiem deputowanego Violette, który, mimo sprzeciwu komunistów, ogłosił następującą listę wiceprzewodniczących: 1) Lejeune (socialista), 2) pan Foyrolles (MRP), 3) Jacques Duclos (komunista), 4) Bouxom (MRP), 5) Madeleine Braun (komunistka) i 6) Marcel Roclore (niezależny) oraz listę 14 sekretarzy i oświadczył, że władze Zgromadzenia są ukonstytuowane.

W czwartek o godz. 3 po południu Zgromadzenie zbierze się ponownie, aby ustalić porządek obrad.

Robotnicy i urzędnicy francuscy trwają przy CGT.

PARYŻ, 14.1. (PAP). — Z całego kraju napięta w dalszym ciągu liczna uchwała zapadała na posiedzeniu Związku Zawodowego Urzędników Portowych we wszystkich portach francuskich i północno - afrykańskich.

Robotnicy portowi w La Paliz przystąpili do żółtego strajku protestując przeciwko zatrudnieniu rolniczym przed znaku Force Ouvriere. Również inżynierowie i technicy związku zawodo- pracowników transportowych zamierzali wyrazić całkowitą solidarność z CGT.

Rozmowy w sprawie utworzenia Trizonii rozpoczną się wkrótce w Berlinie

LONDYN, 14.1. (PAP). W związku z pogłoskami o mających nastąpić w niedługim czasie rokowaniach w sprawie przyłączenia strefy francuskiej do stref anglosaskich, korespondent dyplomatyczny „Yorkshire Post” dowiadyuje się, iż rozmowy na ten temat rozpoczną się prawdopodobnie w Berlinie już w przyszłym tygodniu. Korespondent wyraża żal, że atmosfera tych rozmów została zepsuta przez demarche Francji w związku z nowymi środkami

Ofensywa przeciw komunistom w Anglii podjęta została na rozkaz Ameryki

LONDYN, 14.1. (PAP). — Brytyjska partia komunistyczna ogłosiła oświadczenie, w którym odpięra ataki przywódców Labour Party i członków rządu przeciwko brytyjskiej lewicy. W oświadczeniu podkreślono że tego rodzaju ataki poprzedzają zazwyczaj akcje, mające na celu obniżenie stopy życiowej i zarobki mas robotniczych.

Ofensywa prowadzona obecnie przez rząd i przywódców Labour Party przeciwko komunistom — podjęta została na rozkaz kapitalistów amerykańskich. Podobne ataki obserwuje się również we Francji, gdzie elementy prawicowe usiłują rozbić ruch zawodowy.

Brytyjska partia komunistyczna, stwierdza, że robotnicy angielscy odrzucili apel sekretarza Labour Party Morgana Phillipa i w wielu wypadkach wybrali komunistów na czołowe stanowiska w swych związkach zawodowych.

Przemówienie radiowe premiera Attlee — czytamy w oświadczeniu — odsoniło całą głębię szulcałości przywódców Labour Party wobec Ameryki. Wystąpienie to zostało obwieszczone w Ameryce, jako dowód, że Wielka Brytania popiera plany reakcji amerykańskiej.

Ostatnie przemówienie Crippsa — zapowiada ofensywę rządu i pracodawców, zmierzającą do obniżenia stopy życiowej robotników brytyjskich. Brytyjska partia komunistyczna wzywa wszystkich szczerych socjalistów i członków związków zawodowych aby wraz z komunistami przeciwstawili się wszelkim tego rodzaju atakom.

Robotnicy zajęli fabryki w Carrarze Ruch strajkowy we Włoszech rozszerza się

RZYM, 14.1. (PAP). — Zakłady lotnicze w Carrarze zostały zajęte przez robotników, którzy nie otrzymali od miesięcia zapłaty. Robotnicy utworzyli natychmiast radę zakładową, która ma dopomóc w zrealizowaniu postulatów pracujących i w wypłaceniu im należnych poborów.

Z Mediolanu donoszą, że należy się liczyć tam ze strajkiem pracowników elektrowni.

W Turynie kilka tysięcy osób demonstrowało przed prefekturą na znak protestu przeciwko zatrzymaniu w wojsku niektórych kategorii żołnierzy powołanych do wojska w roku 1945.

Strajk generalny w Livorno

RZYM, 14.1. (PAP). Izba Pracy wielkiego włoskiego miasta portowego Livorno, postanowiła ogłosić w czwartek strajk powszechny w mieście. Decyzja ma na celu zwrócenie uwagi rządu na konieczność rozwiązania problemu bezrobocia w Livorno.

Propozycje USA w Hawannie wywołają pogłębienie kryzysu w Ameryce Płd.

MEXICO CITY, 14.1. (PAP). Do Meksyku przybył minister spraw zagranicznych Ekwadoru, Velasco, który na konferencji prasowej wyraził wątpliwość czy konferencja w Hawannie zakończy się powodzeniem.

Państwa Ameryki Południowej — podkreślił Velasco — nie mogą przyjąć amerykańskiego punktu widzenia w sprawie handlu międzynarodowego, gdyż zmuszone są szukać środków obrony przed naciskiem potęg przemysłowych. Mówca oświadczył, że nie można zauważyć dobrej woli ze strony państw uprzemysłowionych wobec krajów Ameryki Południowej. Velasco zaznaczył, że kraje uprzemysłowione kupowały po niskich cenach surowce w Południowej Ameryce, a następnie sprzedawały krajom południowo - amerykańskim gotowe produkty po wysokich cenach

Anglosasi masowo wywożą urządzenia przemysłowe z Berlina

MOSKWA, 14.1. (PAP). — Agencja Tass donosi z Berlina, że ze stacji kolejowych, położonych w zachodnich rejonach stolicy odchodzi codziennie pociągi z zapłombowanymi wagonami. Według niedokładnych danych, w listopadzie 1947 r. z Berlina skierowano do stref zachodnich 2.400 zapłombowanych wagonów, co stanowi 80 wagonów na dobę.

W grudniu ze stacji w zachodnich sektorach Berlina wyjeżdżało już przeciętnie po 102 wagony na dobę. Poza tym w listopadzie i w pierwszych połowie grudnia 1947 r. na wyłotowych szosach, wiodących z Berlina na Zachód, zaobserwowano transporty samochodowe z ładunkiem, wynoszącym około 7.000 ton. Pewne towary wywożono z Berlina również samolotami.

Oficjalnie wszystkie te ładunki na zrywają się wojennymi. W rzeczywistości jednak do wagonów, samochodów i samolotów ładuje się codziennie wyposażenie przemysłowe.

Z amerykańskiego sektora wywozi się całą produkcję fabryki radiowej „Lorenz”, z angielskiego sektora zaś ponad 70 proc. produkcji żarówek fabryki „Osram” i wyposażenie elektryczne z przedsiębiorstw Siemens.

W ubiegłym roku z przedsiębiorstw tych wywieziono sprzęt wartości 2 ml. dolarów, a w roku 1948 firma Siemens zobowiązała się dostarczyć Angloamerykanom wyposażenie na sumę 3,5 miliona dolarów.

Wszystkie te urządzenia przemysłowe zakupowane są według cen tzw. kursu niemieckiego opłacane bez wartościowymi markami a dolary ze sprzedaży niemieckich towarów na rynku światowym dostają się do kieszeni kapitalistów z Wall Street i londyńskiej City.

Według wiarygodnych wiadomości z Berlina wywozi się na Zachód do stref anglosaskich produkcję metalurgiczną, wyposażenie dla hutnictwa konstrukcje stalowe, obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, narzędzia precyzyjnej mechaniki i optyki, cera miki, szkło, produkty chemiczne, złom, papier i tekstylia.

Na zebraniu Zarządu Miejskiego Berlina zainteresowano w tej sprawie

wie kierownika wydziału ekonomicznego magistratu — socjal - demokrate Klingenhoffena komunikując mu o faktach znikania ze stolicy całych przedsiębiorstw. Klingenhoffen nie udzielił jednak odpowiedzi wyjaśniającej faktyczne motywy akcji anglosaskiej i jej rozmiary.

Przyszłość Berlina

BERLIN, 14.1. (PAP). Sprawa przyszłości Berlina zajmuje znowu naczelne miejsce na łamach prasy niemieckiej. Dziennik „Tägliche Rundschau” zwraca uwagę, że utworzenie Bizonii i jej zarządu nastąpiło bez udziału i bez wiedzy Sojuszniczej Rady Kontroli.

Akcja separatystyczna, której terenem jest Bizonia stanowi ciężkie wykreślenie przeciw układowi pozdamskiemu i przeciw statutowi o cze-rostronnej kontroli Niemiec.

„Tägliche Rundschau” stwierdza, że wykreślenia te będą musiały spowodować zmiany w statucie Berlina, gdzie nie będzie miejsca dla zwolenników podziału Niemiec.

Kryzys żywnościowy i strajki w Bizonii

LONDYN, 14.1. (PAP). Jak donosi korespondent konserwatywnego dziennika „Daily Telegraph” niezadowolone wywołane zastrzeżeniem s.ę sytuacji żywnościowej wśród robotników na terenach przemysłowych Rurhy i Nadrenii wzrasta.

Ostatnio wybuchł wielki strajk w miejscowości Verbert pod Wupertalem. Również w Hagen ogłoszony został strajk protestacyjny z powodu sytuacji aprowizacyjnej.

Przewodniczący niemieckich związków zawodowych w strefie brytyjskiej Boeckler oświadczył na wiecu robotników zakładów Bayera, że niemieckie partie polityczne okazały się niezdolne do rozwiązania powojennych problemów żywnościowych. Sprawa tę mogłyby załatwić tylko związki zawodowe.

Czechosłowacja jest głęboko wdzięczna ZSRR

Przemówienie ministra Ripki w Tymiste PRAGA, 14.1. (PAP). — Czechosłowacki minister handlu zagranicznym dr Ripka, wygłosił w mieście Tymiste przemówienie poświęcone przyjaźni i współpracy czechosłowacko - radzieckiej.

Wspominając o swoim niedawnym pobycie w Moskwie, minister oświadczył, że w czasie rokowań nad nową umową gospodarczą nie wyonila się ani jedna kwestia sporna, która mogłaby utrudnić pertraktacje. W Związku Radzieckim przejawiają się na każdym kroku duże sympatie do narodu czechosłowackiego, który jest głęboko

Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych przystępuje do likwidacji analfabetyzmu na wsi

W dniu 14 bm. odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Społecznej Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych R.P., poświęcone zatwierdzeniu Statutu i deklaracji ideowo - programowej Towarzystwa. W posiedzeniu wzięli udział marszałek Sejmu Kowalski, wicepremier Korzycki, minister Dybowski, wiceministrowie: Garnarczyk i Rek oraz członkowie Rady Społecznej TUL.

Posiedzenie otworzył marszałek Kowalski, stwierdzając m. in., że stoimy przed wielkim zadaniem upowszechnienia oświaty mas ludowych. Zadania, które stoją przed TUL są trudne, waznywszy, że trzeba walczyć z olbrzymim balastem minionych dziesięcioleci, aby podnieść szybko stan umysłowy chłopstwa polskiego.

Po przemówieniu marszałka dokonano wyboru stałego Prezydium Rady Naczelnej, do którego weszli: marszałek Kowalski — jako przewodniczący, poseł Wycech — jako zastępca oraz wiceminister Garnarczyk — jako sekretarz.

Sprawozdanie z działalności Tymczasowego Zarządu Głównego TUL złożył prezes Zarządu wiceminister Garnarczyk, który powiedział m. in.: Walka z analfabetyzmem zasadniczym, wrotnym politycznym i gospodarczym obowiązuje zarówno na wsi jak i w mieście. TUL dążyć będzie do całkowitego wyrugowania analfabetyzmu na wsi w ciągu najbliższych lat.

Omawiając w dalszym ciągu metody i formy walki z analfabetyzmem, wiceminister Garnarczyk stwierdził, że akcję tę przyspieszy niewątpliwie

Proces o wydanie Witosa w ręce niemieckie

W dniu 5 lutego rozpoczyna się przed Sądem Okręgowym w Przemyslu rozprawa w sprawie karnej przeciwko Klotyldzie Szembek, oskarżonej o wydanie Wincentego Witosa w ręce władz niemieckich.

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Sądu Okręgowego Antoni Wszolek, oskarżenie wnosi prokurator Sądu Okręgowego Juliusz Janicki.

Podwojenie produkcji narzędzi w roku bieżącym

W roku 1948 planowana produkcja Państwowego Przemysłu Narzędziowego wynosi 5.480 ton narzędzi wartości 39.805.600 zł, według cen z 1937 r.

Plan br. przewiduje więcej niż dwukrotny wzrost produkcji narzędzi w stosunku do r. 1947.

Wzmocniona wytwórczość przemysłu narzędziowego pozwoli na zaspokojenie potrzeb naszych przemysłów i rzemiosła w zakresie zaopatrzenia w sprzęt nowy i przyspieszy usuwanie narzędzi przestarzałych.

Tak znaczne zwiększenie produkcji narzędzi będzie miało szczególne znaczenie dla przemysłu metalowego i budowlanego oraz dla rolnictwa i rzemieślniczych warsztatów branży metalowej.

Głównymi fabrykami, produkującymi narzędzia do obróbki metali, drzewa oraz narzędzia gospodarskie, są zakłady w Poznaniu, Bydgoszczy, Pabianicach, Cieszynie, Wapienicy, Drzewicy i Bielsku.

Henry Wallace w walce o pokój i bezpieczeństwo

W CZECHOSŁOWACJI

Zamieszczamy poniżej w streszczeniu przemówienie Wallace'a z dnia 23 grudnia ub. r. w którym ogłasza on swoją kandydaturę na prezydenta USA.

W ciągu ostatnich 15 miesięcy przejechałem z krańca do krańca, wzdłuż i wszerz cały nasz kraj. — Przemawiałem do pół miliona ludzi na wiecach publicznych i rozmawiałem z tysiącami na prywatnych zebraniach.

Wszędzie w Stanach Zjednoczonych wśród farmerów, robotników, drobnych przedsiębiorców, ludzi wolnych zawodów, wśród mężczyzn i kobiet, spotykam dziś dezorientację i niepewność jutra.

Nie pytają: „czy będzie nowy kryzys?” — ale „kiedy zacznie się kryzys?”

Pokój i dobrobyt oznacza dla mnie tak wiele, że kiedy zapytywano mnie o Trzecią Partię oświadczyłem w cza sie tużina konferencji prasowych i w szeregu przemówień, że:

„Jeśli partia demokratyczna pozostała nie nadal partią wojny i kryzysu, postaram się by naród miał możliwość głosować na rzecz pokoju i dobrobytu”.

Tym, którzy przychodzili do mnie pytając o warunki na jakich zgodziłbym się przyłączyć do obecnego rządu Partii Demokratycznej, powiedziałem:

„miej rząd wolny się od wojnowiny, klęki z Wall - Street, która prowadzi nas ku wojnie”.

Domagałem się, by rząd ukrócił stale rosnącą potęgę i wzrastające zyski monopolu i aby powziął konkretne kroki dla zachowania stopy życiowej narodu amerykańskiego. Zażądałem, by rząd zaprzęstał swych ataków na swobodę obywatelskie Amerykanów. W moich przemówieniach na północy i na południu kraju, na publicznych i dla wszystkich dostępnych zebraniach stwierdziłem prostą prawdę, że dla podziału i dyskryminacji jakiegokolwiek rodzaju lub charakteru nie ma w Ameryce miejsca.

Skoro stare partie murseją, naród ma prawo wypowiedzieć się za pośrednictwem nowej partii.

Pomiędzy Trumanem a republikanckim kandydatem nie ma prawdziwej walki. Obaj są zwolennikami polityki, która otwiera drogę wojnie jeszcze za naszego życia i może spowodować wojnę dla naszych dzieci.

Przeistniał mawiać: „nie podoba mi się to, ale będę głosował na mniejsze z dwójga zła”.

Zamiast godzić się z mniejszym lub większym złem, wystąpmy otwarcie, stańmy odważnie, jak mężczyźni i powiedzmy tak głośno, by cały świat mógł usłyszeć:

„Głosujemy na rzecz pokoju i bezpieczeństwa dla siebie samych i dla dzieci naszych dzieci. Walczymy w czasie wyborów w roku 1948 o tradycyjny amerykańizm. Walczymy o wolność mowy i wolność zgromadzeń. Walczymy by skończyć z dyskryminacją rasową. Walczymy o niższe ceny. Walczymy o wolne związki robotnicze, o pracę i o domy, w których moglibyśmy przyzwolnie mieszkać”.

Naród amerykański czyta w prasie o fantastycznych wydatkach na awantury wojskowe w Grecji, Turcji i Chinach — i miliardach na zbrojenia wewnątrz kraju. Zwolna przenika do naszej świadomości myśl że te nagłówki gazetowe wkładają się do naszego codziennego życia za pośrednictwem naszego sklepu spożywczego, kiedy płacimy wysokie ceny za masło, jaja i mięso.

Nagle przekonujemy się, że nie można kazać wszystkim narodom świata stać w gotowości do najbliższej wojny, nie płacąc za to równocześnie w naszym życiu codziennym zmniejszeniem ilości żywności, odzieży i mieszkań. Co prawda zyski karteli są trzykrotnie wyższe niż w roku 1939, ale każda rodzina amerykańska płaci za naszą politykę wojenną przy zakupach w sklepie spożywczym.

To wszystko nie ma sensu. Nadszedł czas, kiedy nowa partia powinna stanąć do walki z podżegaczami wojennymi. Powiadamy, że pokój jest ważniejszy od nas i że możemy go mieć, jeśli tylko zechcemy.

Nowa partia musi wysunąć pozytywny program dobrobytu i bezpieczeństwa, a nie niedostatku i wojny. Ja osobiście byłem zwolennikiem humanitarnego aspektu planu Marshalla na długo jeszcze przed jego ogłoszeniem.

Alie zwalczałem i nadal zwalczać będę programy, które dają ludziom karabiny, kiedy ci chcą plugów. Zwalczałem doktrynę Trumana i plan Marshalla w ich obecnej formie, ponieważ dzieli one Europę na dwa wojenne obozy. Ci zaś, których kupujemy politycznie za naszą żywność po raz pierwszy wkrótce. Odpłacą się nam chwiliwą wdzięcznością, a po tym poczyna nas nienawidzić, ponieważ polityka nasza niszczy ich wolność.

To wszystko jednak nie musi nastąpić. Organizowanie pokoju, dobrobytu i postępu jest nieskończenie mniej kosztowne, niż organizowanie wojny.

My, którzy wierzymy w to nazwane będziemy narządami „Rogaj” i „komunistami”. Nie pozwólmy skantażystom znieszczać i zaciemniać faktów przed opinione wyzwiekami. Nie jesteśmy zwolennikami Rosji i nie jesteśmy zwolenni-

kami komunizmu, ale poznajemy hitlerowskie metody, kiedy spotykamy je w naszym własnym kraju i potencjalnie ludzi, którzy dostępują się takimi oszczerstwami, jako wrogów rodzaju ludzkiego, którzy woleli by trzecią wojnę światową niż podjęcie szczerego wysiłku dla doprowadzenia do pokojowego rozwiązania sprzeczek.

Podkreślam z naciskiem, że Stany Zjednoczone nie będą w pełni bezpieczne, dopóki nie zaistnieje prawdziwy pokój pomiędzy tym krajem a Rosją.

Tak się składa, że wszyscy przodkowie mej matki i trzy czwarte przodków mego ojca — przybyli do naszego kraju jeszcze przed rewolucją amerykańską. Prawdziwy amerykańizm zdradzony został po pierwszej wojnie światowej przez siły, które wzięły swój początek z kapitalizmu monopolistycznego, złotej prasy, i przesądów rasowych. Dziś niebezpieczeństwo jest większe niż kiedykolwiek — niebezpieczeństwo najpoważniejsze jakie kiedykolwiek groziło ludzkości.

Niebezpieczeństwu temu zapobiec

można tylko przez nowy układ sił politycznych w Ameryce, a to wymaga zorganizowania nowej partii politycznej.

Dlatego też, oświadczam, że wystąpię jako niezależny kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1948.

Tysiące ludzi w całych Stanach Zjednoczonych żądają ode mnie, bym podjął tę wielką walkę. Naród rozpoczął swój marsz.

Zgromadziłem armię — słabą liczebnie, ale potężną przekonaniem,

gotową do czynu. Rzekliśmy: „niechaj odejdą ci, którzy są bojaźliwi i drążyć”. Za każdego bojaźliwego, który odejdzie, znajdzie się tysiąc innych, którzy wstąpią na jego miejsce. Szluzna sprawa warta jest stu armii.

Spoglądamy w przyszłość nieskrępowani żadną inną zasadą, jak tylko powszechnym dobrem. Nie mamy przymierza z żadną grupą, która nie służy temu dobru. Z Bożej łaski, pokój ludowy spłynie na świat w Stuleciu Prostejo Człowieka.

HENRY WALLACE

Kongresy Ludowe w całych Niemczech

Ruch Kongresu Ludowego nabiera w Niemczech coraz większego rozmachu. Zapoczątkowana w grudniu ub. r. Kongresem Ludowym w radzieckiej strefie okupacyjnej, idea ta ogarnia w coraz szerszym stopniu inne części Niemiec. W tej chwili zapowiedziany jest podobny Kongres na 17 i 18 stycznia w Bremie (brytyjska strefa) oraz czynione są przygotowania dla zwołania podobnych zjazdów w innych częściach Niemiec.

Warto przypomnieć, że odbyty w Berlinie 6 grudnia Kongres Ludowy był imprezą zakrojona na szeroką skalę. Wagę jego podkreśla i uwydatnia również skład personalny, świadczący o szerokim zasięgu politycznym tej idei. Do prezydium Kongresu wybrani zostali wówczas, obok wybitnych przywódców SED (Socjalistycznej Partii Jedności) — również i członki przedstawicieli innych partii, jak dr Kuehl, przewodniczący partii liberalnej (LPD), Nuschke, członek zarządu partii chrześcijańsko - społecznej (CDU), działacze związkowi, jak Geske oraz członkowie SPD ze stref okupacyjnych zachodnich, jak Elzbieta Luebs, Borgman i inni.

Poza tym w kierownictwie zjazdu znajdowali się wybitni przedstawiciele kultury, pisarze, artyści antyfaszystowscy, jak J. R. Becher, Wejnert, Wiegler, prof. Wigman, Winterstein i wielu innych. Nie ulega też wątpliwości, że Kongres Ludowy berliński reprezentował bardzo ważne odłamy opinii niemieckiej, z różnych partii i różnych dziedzin życia.

Jak już wspomnieliśmy, podobne kongresy mają się odbyć w innych strefach okupacyjnych. Prasa niemiecka i agencje przynoszą stale informacje o akcesach różnych wybitnych osobistości do ruchu kongresowego. W Monachium powstał komitet organizacyjny, składający się z ok. 70 osobistości. W odeswie wydanej dnia 5 stycznia, komitet zwraca się do Bawarczyków o poparcie idei Kongresu Ludowego i zwołanie podobnego zjazdu w Bawarii. W Westfalii i pln. Nadrenii powstały podobne komitety.

Przy tej sposobności warto podkreślić, że stanowisko zachodnich władz okupacyjnych jest zdecydowanie nieprzychylnie, by nie napisać — wrogie idei Kongresu Ludowego. Tak np. Amerykanie zgodzili się na Kongres w swojej strefie, pod warunkiem, że organizacją zwołującą będzie... Komunistyczna Partia Niemiec, a nie komitet organizacyjny. Chodziło oczywiście o odstraszenie szeregu elementów, dla których słowo „komunizm” groźnie brzmi. Możliwe jest to jednak skończyć zupełnie inaczej, niż Amerykanie zamierzali.

Wszelkie bowiem sukcesy Kongresu zapisane zostaną oczywiście na karb wpływów Partii Komunistycznej, które Amerykanie starają zminimalizować.

Gdzie indziej znów władze okupacyjne (tym razem Francuzi) nie zgodziły się w ogóle na odbycie Kongresu. Widocznie obawiają się, by z mozołem i trudem budowana „Bizonia” czy „Trizonia” nie rozleciała się jeszcze przed narodzeniem pod naporem sił demokratycznych.

Jakikolwiek obrót sprawy te przyjąby, niezbędne jest, by czytelnik polski zapoznał się z tym, co się dzieje za Odrą i pilnie śledził, jakie siły biorą tam górę.

Zbrodnia wymaga reklamy...

Jest to tytuł znanej przed wojną angielskiej powieści kryminalnej. Powiedzenie zdawałoby się na pozór, paradoksalne. W rzeczywistości jednak, niestety, pewne zbrodnie, zwłaszcza zakrojone na szeroką skalę, wymagają reklamy.

Pod nazwą reklamy chyba można podciągnąć szereg audycji BBC, omawiających (raczej reklamujących), plan Marshalla. W jednej z ostatnich takich audycji komentator radiowy miał jednak pewien kłopot. Oto treść omawianej audycji: Kraje europejskie, które zaakceptowały „wielkoduszną pomoc” amerykańską, będą zobowiązane do uzgadniania (tak to się nazywa) swych planów gospodarczych z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych. Przede wszystkim ujednolico na i uproszczona ma być produkcja. Cóż to oznacza? Poważ

ne fabryki będą produkowały więcej, niż wymaga ich rynek wewnętrzny i zaopatrywały te kraje, w których produkcja tego typu opłacałaby się drożej. A więc: likwidacja szeregu gałęzi przemysłu w krajach, w których trudniej im się rozwijać.

Dobrze: a powstałe wskutek tego bezrobocie? Czy może przerzucić wykwalifikowanych robotników do innych gałęzi przemysłu, w których byłby (wskutek braku kwalifikacji) gorzej płatni?

I tutaj komentator BBC utknął. Zagadnienie zawisło w powietrzu. W pięknie nakreślonym obrazie tanich, lepszych maszyn, uproszczonego procesu produkcji — zabrakło miejsca... dla ludzi.

Albowiem człowiek nie jest ważny, zwłaszcza „biały Murzyn” europejski... (c. k.)

TO, o czym się mówi

Sir Stafford Cripps — następcą Attlee?

Londyński „Daily Express” jeszcze dawno wyraził zdanie, że SIR STAFFORD CRIPPS faktycznie zajmuje fotel premiera, aczkolwiek nie nosi tego tytułu. Od tego czasu wpływ jego wzrosł, gdy po ustąpieniu niechętnie przez konserwatystów widzianego Daltona — Cripps objął również Ministerstwo Finansów i koncentruje w swym ręku kierownictwo nad całą gospodarką brytyjską.

Prasa angielska, szczególnie konserwatywna, śpiewa hymny pochwalne na cześć talentów Crippsa i wyraża się o nim jako o drugim Chur-

chillu. Prawdopodobnie jednak nie tylko jego zdolności czynią go godnym tego „zaszczytne” porównania.

Sir Stafford Cripps jest synem bogatych właścicieli ziemskich. Wychowanie otrzymał on w specjalnej szkole dla wyższej arystokracji w Winchester. Już za młodu zasłynął on jako wybitny adwokat.

Po pierwszej wojnie światowej Cripps wstąpił do Partii Pracy. Pożawszy od 1931 roku jest on stale wybierany z jej ramienia do parlamentu jako poseł okręgu Bristol. Należał on początkowo do lewego skrzydła Partii Pracy i w roku 1939 wydany został jako „buntownik” z jej szeregów. To poskutkowało i Cripps już nigdy więcej nie sprawnie wierał się grupie, z której pochodzi.

W roku 1940 Churchill powierzył Crippsowi misję ambasadora w Moskwie. Utworzenie koalicji antyhitlerowskiej uzyskało Crippsowi olbrzymią popularność, gdyż w Anglii dopatrywano się w tym częściowo jego zasługi.

Churchill nie omieszczał tego wyzykać. Gdy w roku 1942 wzrosł nacisk opinii, domagającej się drugiego frontu, powierzył on Crippsowi poważne stanowisko w gabinecie wojennym. Mając w rządzie człowieka, który uchodził za przyjaciela Związku Radzieckiego łatwiej było karać Anglików wymówkami na temat nie dotrzymania obietnic w sprawie drugiego frontu.

Z końcem 1942 r. Cripps podjął się drugiej misji — w Indiach. Propozycje Crippsa zostały jednak odrzucone przez Kongres Indyjski, ponieważ nie uwzględniał postulatów niepodległościowego narodu.

W owym czasie Cripps stał już twardo na gruncie imperializmu. Będąc osobistym przyjacielem Chamberlaina i Halifaxa zbliżył się on również w znacznej mierze do ich pojęcia politycznych. Odpowiednio do tego nawrócił się ideologicznie na religijny socjalizm. Został z powrotem przyjęty do Partii Pracy i stał się wkrótce jednym z głównych jej filarów.

Po wyborach Cripps objął stanowisko Ministra Handlu, a następnie Ministra do Spraw Gospodarczych. Poniósł on w dużej mierze odpowiedzialność za bełkotliwą politykę rządu Attlee — Cevins, którą coraz częściej określa się mianem „polityki Cripps — Bevin”.

Jako dyktator gospodarczy Cripps konsekwentnie przeprowadza politykę zmniejszania racji żywnościowych i zniżania płac celem zwiększenia eksportu. Nie robi on natomiast nic dla ograniczenia stale wzrastających zysków kapitalistów.

Między Crippsem, a Bevinem toczy się zacietę walka zakulisowa o przywództwo Partii Pracy i o przyszłe premierostwo w rządzie. Są oni jednak w zupełnej zgodzie gdy chodzi o podporządkowanie się Stanom Zjednoczonym.

Za linią frontu w Chinach

W przemówieniu, wygłoszonym 25 grudnia 47 r. na posiedzeniu centralnego komitetu chińskiej partii komunistycznej, przywódca partii Mao-Tse-Tung określił sukcesy armii wyzwolenczej - narodowej jako punkt zwrotny w historii Chin.

„Jest to punkt zwrotny od drogi ku zniszczeniu, na której majdował się kraj w ciągu 20-letniego panowania Kuomintangu. Jest to punkt zwrotny od upadku, ku któremu chylił się nasz naród w ciągu przeszło stuletniego panowania imperializmu w Chinach.”

Zachodzące wydarzenia są odczwierciedleniem walki, która odbywa się w kraju o 450-milionowej ludności i gdy się już raz rozpoczęły, będą one nieuchybnie rozwijały się w kierunku ogólnonarodowego zwycięstwa.”

Nie jest to gotosowne oświadczenie. Do chłopów chińskiego, uginającego kark przed feudalami na terenach kontrolowanych przez Czang-Kai-Szeka dociera wieść o zwycięstwach armii ludowej.

Rozumie on ich znaczenie. Coraz bardziej zarysowuje się przed jego oczyma obraz Chin Ludowych, gdzie tacy, jak on, chłop i są panami ziemi i panami ziemi przydzielonej im z majątków obszarnczych; gdzie wieśniacy wybierają sami swoje władze i dochodzą do najwyższych stanowisk w aparacie państwowym i w armii; gdzie prawo jest na usługach chłopów, a nie obszarncików.

CHŁOPI DZIELĄ ZIEMIĘ

Gdy czytamy o zajęciu pewnego terytorium przez armię narodowo-wyzwolenczą, możemy sami uzupełnić sobie obraz, który powtarzał się regularnie w dziesiątkach tysięcy wsi. Zbiera się gromada większa pod przewodnictwem Zjednoczenia Chłopskiego i w obecności przedstawicieli rządu dokonuje podziału dóbr obszarnczych.

Jeżeli obszarncik był przyzwoitym człowiekiem, zostawia mu się część ziemi. Posiadłości zdrajców są bez dyskusji konfiskowane. Inni stają przed „zgromadzeniem do regulowania rachunków”, w którym każdemu wieśniakowi przysługuje prawo domagania się rekompensaty za wyzrządzone krzywdy.

W taki sposób 60 milionów (!) chłopów otrzymało ziemię na terenach wyzwolonych.



Armia ludowa Chin w ośniku Mao - Tse - Tung

Na terenach kuomintangowskich zbankrutowany rząd i skorumpowani urzędnicy wyciskają z chłopów wszystko, co wykracza ponad poziom niezbędnej żywności. W Chinach Ludowych podatki są dwadzieścia razy mniejsze. Chiny Ludowe biorą swój początek od terenów wyzwolonych podczas okupacji japońskiej. Jasne, że tylko dzięki dobrowolnemu poparciu mas chłopskich mogły w owym okresie powstać bazy antyjapońskie rządzone przez władze demokratyczne; to samo poparcie stanowi obecnie źródło zwycięstw armii narodowej - wyzwolenczej.

WŁADZA LUDOWA KRZEPNIE GOSPODARZO

W Chinach istnieje zjawisko, które może się na pozór wydawać paradoksalne; podczas gdy na terenach kuomintangowskich fabrykanci masowo zamykają swe zakłady, na obszarach objętych władzą ludową przemysł prywatny rozwija się swobodnie i bez przeszkód.

Nietrudno znaleźć przyczyny tego zjawiska. Obszarnci i spekulanci za siadający w rządzie Czang-Kai-Szeka nie chcą ponosić ciężarów ogromnych wydatków wojennych. Wysokie podatki nakładają oni natomiast (obok chłopów) na zakłady przemysłowe. W takich warunkach przemysłowcy mając

zbyt niskie zyski ze swych przedsiębiorstw, wolał lokować kapitały w bardziej intratnych machinacjach spekulacyjnych.

Inaczej mają się sprawy na terenach ludowych. W dążeniu do przyspieszenia rozwoju gospodarczego kraju, władze udzielały pełnego poparcia inicjatywie prywatnej w przemyśle. Wyraża się to zarówno w dostawach potrzebnych surowców, jako też w minimalnych podatkach, ściąganych od przedsiębiorstw przemysłowych.

Należy przy tym pamiętać, że władze ludowe są w posiadaniu najbogatszej części Chin — Mandżurii. Oprócz bogactw naturalnych, w szczególności węgla, Mandżuria odznacza się rozwiniętym przemysłem. Japończycy, którzy uczynili z niej bazę wypadową przeciwko ZSRR, założyli tam wiele nowych fabryk. Obecnie Mandżuria objęta została jednolitym planem gospodarczym, który przewiduje w roku 1948 m. in. wzrost wydobycia węgla o 4 miliony ton; zboża o pół miliona ton i wełny — o pół miliona ton.

O stabilizacji w dziedzinie finansów świadczy fakt, że dolar Chin demokracji wymiennym jest na 25 dolarów kuomintangowskich.

Ważny czynnik w gospodarce terenów ludowych stanowią spółdzielnie, szczególnie spółdzielnie wytwórcze.

notatnika WARSZAWY

Nie wiesz — nie informuj

Mało kto pojąć może całą głębię niedoli człowieka z prowincji...

Ważniacze nie potrafią dawać informacji. Nikt nie posiada ich o ile wole — ale trudno czymś innym...

Najprostszą rzeczą byłoby zwrócić się do milicjanta, na którym skrzyżowaniu ulic — ale co, kiedy ze smutkiem przyszedł trzeba...

Od dnia 15 stycznia, stosownie do zarządzenia Biura Cen, wszystkie restauracje na terenie Polski obowiązane są, obok obiadów popularnych...

Cena obiadu klubowego wynosi od 120 do 150 zł, w zależności od kategorii zakładu i miasta.

Oby klubowe były lepsze od popularnych

Od dnia 15 stycznia, stosownie do zarządzenia Biura Cen, wszystkie restauracje na terenie Polski obowiązane są, obok obiadów popularnych...

Cena obiadu klubowego wynosi od 120 do 150 zł, w zależności od kategorii zakładu i miasta.

NOWINY TYGODNIA z Warszawy - Północ

Realizacja obowiązku szkolnego. Komisja Kultury i Oświaty Dzielnicy Rady Narodowej organizuje na terenie szkół zebrań w okresie od 19 — 23 stycznia...

Jak zwiększyć zarobki pracowników

Doświadczenia pierwszych miesięcy u „Marciniaka” na Okęciu

Okęcie Okolica błotnista, uboga, ciężka do przebycia bez auta, a jednak deptana codziennie setkami nóg robotniczych...

Widać ją z daleka, lśniącą czystym, szybkim, przeciętym białością lakierowanych ram. Drzwi jasno politurowane prowadzą do równie jasnych do połowy oszklonych od strony korytarzy sal...

Widzę tam sali, za malowniczymi szymbami widać ciemne sylwetki pochylonych nad zadaniami uczniów. Siedzą przy stołach, na krzesłach o zakopianym kształcie...

Wyskakujemy na chwilę w niepogodę, żeby wstąpić do sklepu fabrycznego, w którym miłe panienki wydają produkty kartkowe i przydatne.

Wszystko razem — Fabryka Marciniaka — Zakłady Przemysłu Aparatów elektrycznych, fabryka elektrotechniki oświetleniowej i samochodowej w Warszawie.

ZASŁUŻONE PREMIE „Cukierkowi” zaczął się reportaż. Trudno! Jest za co chwalić. W tych dniach 10% zatrudnionych w fabryce otrzyma premie — razem 230 tys. zł.

Produkcja w złotych wartości przed wojennej 1938 roku wynosiła w r. 1946 — 1.170 tys. zł., w roku 1947 — 2.279 tys. zł. Plan przekroczono w 1947 roku o 16,5%.

Wydajność na jedną godzinę w złotych przedwojennych: w styczniu 1947 roku — 2.40 zł.; w grudniu 1947 r. — 3.06 zł. wydajność przedwojenna, jak już pisaliśmy, osiągnięto w październiku 1947 roku, co spowodowało ogromne oszczędności dla fabryki.

W br. fabryka przystąpiła z energią do dalszej realizacji planu, który idzie w kierunku powiększenia produkcji, całkowitego wykonania planu produkcji elektrotechniki motoryzacyjnej i dalszych inwestycji.



— Jestem o wiele mniejsza od dyrektora fabryki Skrzyńskiego, ale za to mam własną szafkę w łóżku.

Wtorek: narada wydziałów technicznego i produkcyjnego; czwartek: narada wydziału administracyjnego i piątek: konferencja z Radą Zakładową — oznajmia tabliczka. Tak jest w każdym tygodniu.

Wspólnie ustala się dokładny plan działania: inżynierowie, majstrowie, Rada Zakładowa, przewodniczący dają pomysły. Rozpracowuje je wydział planowania.

Dzięki tej trosce, dzięki tym narodom, fabryka już w październiku roku ub. osiągnęła większą wydajność pracy od przedwojennej. W listopadzie przystąpiono do współzawodniczenia — wysiłek faktycznie istniał już od dawna. Formalność okazała się „brzemieniem” w skutki. Zarobki robotników na skutek zmiany mnożnika, wzrosły w akordzie o 33%.

CO MÓWIĄ CYFRY Optymistyczny reportaż (nie znaczy to, żeby w fabryce nie można było znaleźć niedociągnięć, ale stwierdzić trzeba stanowczo i bez zastrzeżeń, że nikną one, przytłoczone przez znaczną ilość osiągnięć) — zakończył kilka optymistycznymi cyframi:

W styczniu 1946 r. pracowało w fabryce 175 ludzi; w styczniu 1948 r. — 580. W końcu br. fabryka zatrudni 780 osób.

2 lata pracy Komisji Specjalnej Zebranie sprawozdawcze w F-ce „Wedel”

W dniu 13 bm. odbyło się zebranie robotników Fabryki E. Wedel, zwołane przez Radę Związków Zawodowych, na którym przewodniczący Delegatury Warszawskiej Komisji Specjalnej tow. Krasicki oraz przewodniczący Społecznej Komisji Kontroli Cen Praga - Południe — tow. Frydychiewicz zdali sprawozdanie z przeszło dwuletniej pracy.

Tow. Krasicki zapoznał zgromadzonych z działalnością Komisji Specjalnej. Komisja Specjalna, powołana do życia przed dwoma laty dysponowała do czerwca roku ub. bardzo słabymi środkami.

Dopiero ustawa z czerwca roku 1947 dała jej do ręki najpotężniejszą broń — możliwość nakładania grzywien do wysokości 5 milionów zł oraz prawo konfiskaty towaru w wypadkach przestępstw gospodarczych.

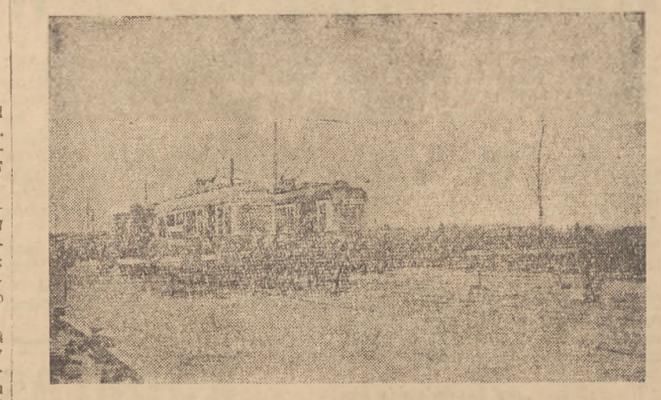
Tow. Frydychiewicz odczytał sprawozdanie z działalności Społecznej Komisji Kontroli Cen Praga - Południe

Pracownicy fizyczni i umysłowi składają dar Warszawie

W związku z rocznicą Wyzwolenia Warszawy, Stołeczny Komitet Odbudowy Warszawy w porozumieniu z Warszawską Radą Zw. Zaw., Izłą Przemysłowo - Handlową, Zgromadzeniem Kupców i Izłą Rzemieślniczą i Aptekarską wydał odezwę do ludności stolicy, wzywającą do uczczenia rocznicy 17 stycznia w realny sposób.

Postanowiono utworzyć symboliczny dar w wysokości 3 proc. podatku obrotowego z listopada 1947 roku, który wpłaca właściciele zakładów pracy oraz 0,5 proc. pensji ze stycznia br. jako dar pracowniczy i umysłowy.

Droga wolna...



Za chwilę wagony ruszą, by połączyć z Warszawą miasteczko Powązki, Izabelin, Burałów, itp.

Na Powązki bez objazdów i przesiadek Odbudowa wiaduktu zakończona

Otwarcie wiaduktu powązkowskiego było swego rodzaju niespodzianką. Obiecywano bowiem ukończenie robót na dzień 16 stycznia. Tymczasem już dn. 14 stycznia wiadukt był gotowy. I dlatego pewnie tak niewielu przedstawicieli władz i urzędów znalazło się wczoraj na Powązkach.

Otwarcie wiaduktu powązkowskiego odbyło się wczoraj. Nie zorganizowano jednak żadnej uroczystości, aby nie powiększać kosztów. Normalny ruch na wiadukcie rozpocznie się w dniu dzisiejszym. Ekipy Wydziału Sieci M. Z. K. pracowały wczoraj nad wykończeniem nadziemnych przewodów tramwajowych, które przebiegają przez wiadukt, łącząc miasteczko Powązki z Warszawą.

W czwartek, 15 stycznia, o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

Zebrań kół PPR i PPS Dział 15 stycznia odbędzie się zebranie kół PPR i PPS przy ośrodkach produkcyjnych o godz. 15 „Spółem” (Grażyny), Starostwa, W-wa — Południe (Willowa), o godz. 16 „Centrala Produktów Naftowych”.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

Ma prawo i obowiązek interweniować Każdy może zostać kontrolerem Tow. Opieki nad Zwierzętami

W ubiegłą niedzielę odbyła się na terenie Warszawy zbiórka uliczna na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Zbiórka ta przyniosła w sumie około 50.000 zł. dochodu. Jest to suma niewielka, ale zawsze ułatwi pracę Towarzystwu choć w części.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

W sobotę dn. 15 stycznia o godz. 16.30 w lokalu K. D. Śródmieście (Mokotowska 49) odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnic Śródmieście.

Ostatni postaniec Nr 14 Na „Duchach Smałnych”

Dziś w YMCA o 19 „Duby smalne” z Ziemińskiej, Sempolińskim i Sołectkiem. Pozostałe nieliczne bilety w „Imprecie”. Na jutrzejsze plakowce przedstawienie „ostatni postaniec” w Warszawie Nr 14 — p. Krawczyński w celu pokazania mu kreacji „ostatniego postanca” w wykonaniu Sempolińskiego.

Teatry

TEATR POLSKI: (Karasia 2): dziś „Pan inspektor przyszedł”, jutro „Hamlet”. TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 6): o godz. 19 „Zabusia”. TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Zołnierze i bohater” Shaw’a. TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Mąż i żona” Fredry. POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Świerszcz za kolimem”. OPERA (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Madame Butterfly”. TEATR NOWY (Puławska 39): codziennie o godz. 18.30, a w niedzielę o godz. 15 i 18.30 „Rewizja” Gogola. Teatr DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): o godz. 12 „Dr Doolittle i jego zwierzęta”. POLSKA YMCA: o godz. 19 „Duby smalne”. PLACÓWKA (Królewska 13): Codziennie o g. 18.15 „Burza” Szekspira z Adwentowiczem i Węgrzynem w rolach głównych. „WROBLEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): godz. 17.15 i 19.15 rewia humoru, satyry i tańca pt. „Jak się tworzy teatr?”. COMEDIA (ul. Szwedzka 2-4): o godz. 19 „Nie igra się z miłością” Musset’a.

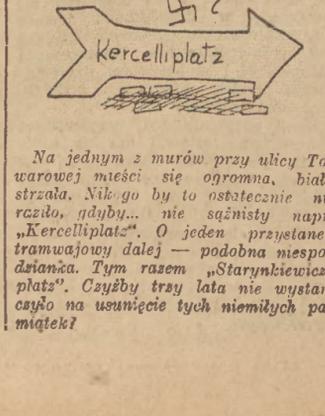
Kina

Kino ATLANTIC (Chmielna 33) „Znak Zorzy”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Kino PALLADIUM (Złota 7-9): „Symfonia pastoralna”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Kino POLONIA (Marszałkowska 56) „Błyskawica”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Kino AKTUALNOŚCI (Marszałkowska 112): nowy program aktualności o godz. 11. Ceny biletów 35 zł. Kino SYLWY (Marszałkowska 112): „Popiół Jimerz”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Kino SYRENA (Inżynierska 2): „Jasne Łany”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Kino TĘCZA (Suzalna 4) — „Wesoły sublokator”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19 i 21. Zamknięte seanse dla Zw. Zaw. w „Polonii” i „Palladium” o godz. 17. W innych kinach o godz. 13.

Radio

CZWARTEK, 15 stycznia 1948 roku 16.00 Dz. popołudniowy. 16.12 „Tu mówi Śląsk”. 16.35 „Splewajmy piosenki” aud. dla dzieci w oprac. prof. Br. Rutkowskiego. 17.00 „Muz. dla wszystkich wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. St. Rachonia i Janina Godlewska (Mezzo-sopran). Tomasz Dobrowolski — tenor. 19.00 R. U. L. wykład Wacława Bieleckiego. 19.00 „Z zagadnień świata pracy”. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 „Melodia Świata” wyk. Sekstet Jazzowy Jerzego Haralda, Andrzej Beauvalle — śpiew. 20.00 Dz. wieczorny. 20.50 „Markistowska teoria państwa” pogad. 21.00 „Zwierzenia o zmierzchu” stud. owisko. 21.45 Koledzy w wyk. chóru męskiego Stowarzyszenia Śpiewaczego „Lutnia Robotnicza”. 22.05 Muz. taneczna w wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Cajmiera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 „Muz. Radziecka” aud. w oprac. dr. Zofii Lissa. 24.00 Hyman.

Jak długo jeszcze



W 3 ROCZNICE WYZWOLENIA WARSZAWY

FORANEK HUMORU, PIĘŚNI I TAŃCA Staraniem Komisji Imprez Główniej Komisji Współpracy w związku z trzecią rocznicą wyzwolenia Warszawy w dniu 18 stycznia o godz. 11 odbędzie się w Teatrze Polskim foranek pieśni i tańca. Udział biorą: zespół Domu Wojska Polskiego, chó: Czeland, Jan Miroński, Tadeusz Bocheński. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego. Całkowity dochód przeznaczony na bibliotekę dla świetlic żołnierskich. PROGNOZA POGODY Zachmurzenie zmienne na ogół duże, z możliwością przelotnych opadów, głównie w postaci deszczu. Temperatura nocą w pobliżu zera, w ciągu dnia kilka stopni powyżej. Umiarkowane wiatry z kierunku zachodnich.

Z wędrowek po Dolnym i Górnym Śląsku 2)

Kto ponosi winę za to co się dzieje

w Fabryce Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Gdy przechodziłem przez portierkę Wrocławskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, mimo woli przypomniałem sobie taką samą fabrykę w Tomaszowie, którą parę miesięcy temu zwiedzałem (patrz nasz raport pt. „Tomaszowskie czary“). Miałem ułożony cały plan artykułu i czułem zadowolenie, że będę mógł porównać dwie „konkurujące” ze sobą fabryki, wytwarzające ten sam produkt: sztuczny jedwab. Która z tych fabryk okaże się lepszą, w której z nich jest sprawniejsza organizacja pracy, gdzie jedwab jest wyższej jakości: w Tomaszowskiej, czy we Wrocławskiej?

Niestety omyliłem się. Tu nie mogło i nie może istnieć żadne porównanie.

DLACZEGO?

Zaczyna się od najważniejszego: fabryka planu rocznego nie wykonała. Kilka miesięcy zaledwie było „zadawalających”, tzn. takich, w których W.F.S.J. plan jako-tako wypełniła. Staralem się zauważyć minimalny choćby, ale stopniowy wzrost wydajności, jakieś przesłanki przy szerszej pracy personelu. Na próżno.

Pytamy: dlaczego?? W odpowiedzi — bezradne rozłożenie rąk, tajemnicza mina i krótkie, oderwane słowa: — elektrownia, brak części, ludźcie, receptura itd. itp.

Długo rozmawiałem z dyrektorami, kierownikami, radnymi, robotnikami. Przechodziłem przez hale fabryczne, patrzyłem, szukałem.

Na tej podstawie mogę coś nie co napisać, chociaż stwierdzenie są mnych błędów, nonsensów i przykładów lekomyślności czy też bezsilności nie należy do rzeczy przyjemnych.

Otóż

po pierwsze w fabryce nie ma żadnej dyscypliny pracy. Nie ma jej ani wśród dyrekcji, ani wśród robotników. Spóźnianie się, odchodzenie od maszyn, kompletna niemal anarchia — to rzecz codzienna i tym

Mebel z kompletów można będzie nabywać na sztuki

Łącząc się z ograniczonymi możliwościami finansowymi świata pracy, Centralny Zarząd Przem. Drzewnego wydał przed kilku dniami rozporządzenie zaniechania wyrobu mebli luksusowych.

Centrala Sprzedaży Przemysłu Drzewnego, chcąc uprzystępnić nabywcie mebli osobom stosunkowo najmniej sytuowanym, których nie stać na kupno całych kompletów pokoi jadalnych i sypialnych, postanowiła rozsprzedawać te komplety na sztuki. Tak więc można będzie tanim kosztem nabywać osobno już dotąd dzielone szafy, stoły, krzesła i komody niezależnie od tego, ze wchodzi one w skład kompletów.

nikt z kierownictwa nie zraża się (!!).

Po drugie — stosunek do robotników jest wręcz niedopuszczalny. Robotnicy nazywają ten stosunek „per noga”, albo „dyrektorski” i zwracają uwagę zwłaszcza na dyrektora produkcji Surowińskiego.

Po trzecie — system plac jest rozpracowany zdecydowanie źle i niesprawiedliwie. Najlepszym tego dowodem niech będzie fakt, że wykwa lifikowany robotnik w przedzalni za rabia nie więcej, niż tzw. transportowiec, lub „placowy”. O premiach w ogóle się nie mówi, no bo za co właściwie ta premia ma być przydzielona, jeśli fabryka nie spełnia zadania?

Po czwarte — dyrekcja nie wywiązuje się ze swych zobowiązań w stosunku do robotników: nie daje im odpowiedniej odzieży ochronnej, nie dba o realizację należnych przydziałów itd.

I dalej: brak narad wytwórczych z udziałem robotników, nierealne po dejście do spraw produkcji ze strony dyrektora technicznego Czerwińskiego, który nie umie przystosować się do trudniejszych niż przed wojną, obecnych warunków w sensie dostaw surowców i materiałów pomocniczych.

Pokazano mi nieczynne warsztaty,

przeznaczone do remontu. Kiedy będą wyremontowane? No, w ciągu paru miesięcy. Jak mogłem zorientować się ze słów inż. Rzepeckiego, plan przewiduje remont (chyba kapitalny) jednej maszyny na dwa miesiące. Czy to aby nie za mało? Sam inż. Rzepecki przyznaje, że organizacja remontu postawiona jest słabo. Wydaje się, że „słabo” — to za mało. Bardzo słabo!

A teraz trochę o obiektywnych trudnościach.

Wrocławska fabryka Sztucznego Jedwabiu jest w tym złym położeniu, że w każdym warsztacie przedzalniczym jest po 18 mniej więcej elektrycznych motorków, które dość często się przepalają i które trzeba „przewijać”. Niestety, zamiast niezbędnej tony drutu nawojowego miesięcznie, fabryka otrzymuje 450 kg. Dostarczają go dwie fabryki w Będzinie.

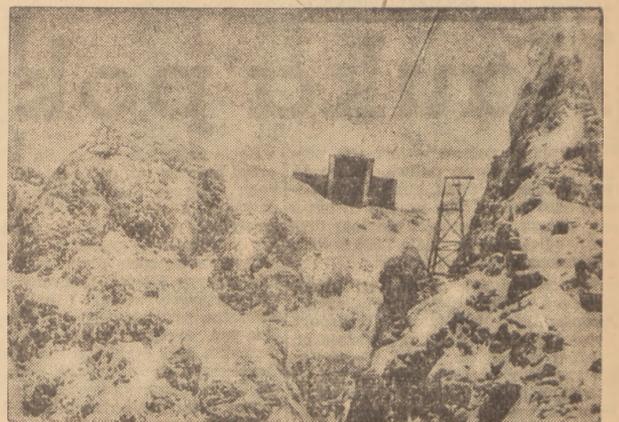
Pewne trudności sprawia również zbyt biurokratyczna procedura zakupów, stosowana i wtedy gdy sytuacja jest krytyczna i wymaga szybkiej decyzji na miejscu.

Pewną poprawę w fabryce widać od czasu objęcia stanowiska Dyr. Nacz. przez inż. Wachniewskiego. Ożywili się jakoby robotnicy. Dwóch czy trzech wystąpiło z wnioskami ra cjonalizatorskimi: majster Wa-

rzyńczyk skonstruował ulepszoną ryflarkę.

Ale to wszystko — kropla w morzu.

Interesuje nas tylko jedno: kiedy W.F.S.J. stanie się prawdziwą fabryką, jak jej bratnia fabryka w Tomaszowie? T. Sap.



Zakopane — widok na stację kolejki linowej w Myślenickich Turniach

Szkołę imienia Mariana Buczka buduje w Warszawie FOS woj. śląsko-dąbrowskiego

Po niespełna roku wyteżonej i owocnej pracy śląsko-dąbrowskiego Funduszu Odbudowy Szkół odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, na które prócz radnych zostali zaproszeni przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, kuratorium oraz organizacji społecznych, prezydent miasta Warszawy tow. Tołwiński, wojewoda kielecki ob. Wislicki, wojewoda gdański tow. Zralek oraz dyrektor Departamentu Ministerstwa Oświaty tow. Trojanowski. Posiedzenie było poświęcone sprawozdaniu z dorobku rocznej pracy FOS oraz zatwierdzeniu uchwał Prezydium Rady w sprawie planów dalszej pracy w roku 1948.

Jak wynika z obszernego i szczegółowego sprawozdania, jakie złożył przewodniczący komitetu wojewódzkiego FOS generał Zawadzki, preliminowana suma na rok 1947 została przekroczone o 59%. Zamiast uchwalonych 200 milionów złotych uzyskano dzięki ofiarności społeczeństwa województwa śląsko-dąbrowskiego 319.582.442,00 zł w czym największy udział wzięli robotnicy — 85.989.767,37 zł. Robotnicy chlubnie spełnili swój obowiązek przez dobrowolne zaprzeczenie jednej dniówki na rzecz FOS. Z dużym zrozumieniem spotkała się akcja również wśród chłopstwa. Wielu chłopów wplaciło więcej niż uprzednio zadeklarowało.

Z sum uzyskanych przekazano największej powiatom i miastom, które pod czas działań wojennych najbardziej ucierpiały, jako też tym, które pod względem szkolnictwa najbardziej były zafacane. Szczególny nacisk został

położony na budowę szkolnictwa polskiego na Ziemiach Odzyskanych. Ogółem Ziemia Odzyskana otrzymała od FOS 162.915.000 zł m. inn. na odbudowę zakładu wychowawczego w Grodkowie wydano 2 miliony złotych. Na budowę szkoły przy Sanatorium PCK w Rabce — 10 milionów złotych. Ośrodek Młodzieżowego w Sławęciach — 3 mil. złotych, na radiofonizację szkół powszechnych na Ziemiach Odzyskanych — 1 milion zł, na budowę szkoły w Warszawie — 10 milionów złotych itd.

Poza datkami w gotówce sprawozdania nie podkreśla również dużą rolę ofiar materialowych — a więc 3 miliony ce giel, otrzymanych od CZPW, 100 tys. cegieł od CZPH, 25 tys. cegieł od Dyrekcji Lasów i wiele innych materiałów budowlanych. Poważną pozycję stanowi również bezpłatna, dobrowolna robocizna nie tylko wielu fachowców, ale nawet robotników i chłopów biorących bezpośrednio udział w budowie i remoncie szkół, wynika z tego, że istotna suma uzyskana przez FOS jest znacznie wyższa niż ofiary zebrane gotówką. Dzięki tym ofiarom społeczeństwa śląsko - dąbrowskiego można było na Ziemiach Odzyskanych odremontować i odbudować razem 423 szkoły, zaś na ziemiach starych zbudować 15 nowych zupełnie szkół a odremontować i odbudować 254 szkoły, poza tym zakupiono urządzenie o gółem dla 231 klas. Wielka ta akcja budownictwa szkół stworzyła warunki do przyjęcia 22.399 nowych uczniów i do poprawy warunków nauczania 83.299 uczniów na Ziemiach Odzyskanych, zaś na ziemiach starych objęła 11.397 nowych uczniów a poprawiła warunki nauczania 67.000 uczniom.

W dalszym ciągu swego sprawozdania generał Zawadzki przedstawia konieczność kontynuowania pracy FOS, która powinna objąć budowę 413 nowych szkół, remont kapitalny 255

szkół, odbudowę 470 zniszczonych przez działania wojenne, zapewniając w ten sposób w roku 1948 pobieranie nauki 195.670 uczniom. Wielkie sukcesy akcji FOS w jego pierwszym roku istnienia pozwalają mieć pewność, że i obecny zakrojony na tak dużą skalę plan, zostanie wykonany.

W czasie posiedzenia wojewoda gen. Zawadzki wręczył prezydentowi m. st. Warszawy, tow. Tołwińskiemu, czek na 10 milionów zł.

Pieniądze te stanowią pierwszą ratę sumy, ofiarowanej przez Śląski Wojewódzki Komitet FOS na budowę w jednej z robotniczych dzielnic Warszawy — szkoły im. MARIANA BUCZKA, związanego pracą rewolucyjną ze Śląskiem, a poległego w wrześniu 1939 roku w obronie Warszawy.

Prez. Tołwiński wyraził w imieniu społeczeństwa, działaty warszawskiej serdeczne podziękowanie, podkreślając jednocześnie niezwykle obywatelskie stanowisko społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego we wszystkich akcjach na rzecz stolicy.

Osiem wyroków śmierci za napady rabunkowe

Rejonowy sąd wojskowy w Krakowie na sesji w Myślenicach, po rozpatrzeniu sprawy bandy rabunkowej skazał: Józefa Druzgałę, Józefa Pietrzaka, Andrzeja Karpeckiego, Józefa i Franciszka Ozogów — na karę śmierci. W. Sobczaka i J. Świątkę po 15 lat więzienia, Jana Burtana i Wojciecha Kaletę na 10 i 7 lat więzienia.

Za także zbrodnie na sesji wyjazdowej w Zywcu wojskowy sąd rejonowy skazał członków innej bandy: Karola Sternala, Emila Węza i Jana Piecha na karę śmierci, a pozostałych trzech bandytów od 5 do 10 lat więzienia.

Perka ukrył towary wartości 150 milionów zł

Dalsze szczegóły afery wrocławskiego przemysłowca

Pisaliśmy niedawno o wielkiej afere wrocławskiego fabrykanta Jerzego Perki, na skutek której Skarb Państwa poniósł milionowe straty. Szczegółowe badania wykazały, że wartość ogólna towarów, znajdujących się w posiadaniu Perki, wynosi około 150 milionów zł. Remanent oficjalny, sporządzony przez nieuczciwego kupca,

szacuje zmagazynowane zasoby zaledwie na 10.230.000 zł.

Po przeprowadzeniu rewizji wyszło na jaw, że spekulanci obracali artykułami, nie mającymi nic wspólnego z prowadzonym przez niego składem farb i pędzli. Znalezione więc 3 tony benzyny, 3,5 tony oliwy jadalnej, przeszło 12 ton rozmaitych gatunków oliwy, 7 ton ropy, szwedzkie łożyska kulkowe oraz większą ilość towarów przemysłowych z zagranicy.

Dalsze śledztwo ustalił, jakimi sposobami doszedł Perka do tego krociowego majątku.

21 zbrodniarzy z Oświęcimia zawiśnie na szubienicy

23 zbrodniarzy z załogi obozu oświęcimskiego, skazanych na śmierć przez NTN, złożyło podanie do Prezydenta RP o łaskę.

Prezydent RP skorzystał z prawa łaski w stosunku do dwóch skazanych, dr JOHANA PAULA KREMERA i ARTURA JOHANA BREITWIESE-RA, którym zamienili karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Na szubienicy zawiśnie więc 21 skazanych zbrodniarzy, a mianowicie: LIEBEHENSCHEL, GRABNER, AU- MEIER, MAECKEL, MARIA MAND- DEL, KRAUS, MUHSFELD, KIR- CHNER, JOSTEN, GEHRING, MUL- LER, PLAGGE, LAETSCH, BUN- TROCK, BOGUSCH, GOETZE, SZCZUREK, TERESA BRANDL, KOL- LMER, LUDWIG i SCHUMACHER.

Wynalazki robotników usprawniają produkcję i przynoszą oszczędności

Dyrektor Kujawskiej Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych tow. STANISŁAW WYSOCKI przychylił się do tego, że koszty produkcyjne fabryki zmniejszyły się o 100 tys. zł rocznie.

Przed wojną był tow. Wysocki zwykłym robotnikiem i dopiero dziś ma możliwość wykorzystania swojej „żyłki” konstrukcyjnej. Jako dyrektor fabryki przykłada wielką wagę do wszelkich wynalazków i pomysłów, które mogą dostarczyć ulepszeń technicznych. — Sam zaprojektował również pewne ulepszenia.

W tej samej fabryce tow. ED- WARD HILER i grupa jego naj-

bliższych pracowników, dzięki pewnym udoskonaleniom w odlewaniu części metalowych, przysporzyła fabryce oszczędności na sumę 186 tysięcy złotych. Zaoszczędzają one 7.600 godzin roboczych.

W najbliższej przyszłości fabryka zrealizuje projekt dyrektora — odmiennego systemu malowania metalowych sześcianów — co da możliwość osiągnięcia 50 proc. oszczędności na robociznie.

Kujawska Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych wysuwa się na czoło fabryk tej samej gałęzi produkcji i pod względem jakości i pod względem wydajności pracy.

GŁOS KATOWIC

- Zaloga huty i walcowni blachy cynkowej „Weinowiec” wezwala załogę huty „Szopience” do współzawodnictwa pracy. Powołano Specjalną Komisję Współza wodnictwa. Huta „Laura” produkuje rury bez szwu. Obecnie montuje się tu nowe ze spoty maszynowe, które pozwolą trzykrotnie zwiększyć produkcję. W zakresie rur gazowych „Laura” nie tylko zaspokaja potrzeby krajowe, lecz około 50 proc. produkcji tych rur eksportuje do Danii, Norwegii, Szwecji i Bułgarii. Doskonale urządzone schroniska w Be skidach Śląskich w okolicach Cieszy- na i Bielska zostały odrestaurowane po zniszczeniach wojennych i czekają na turystów. Społeczeństwo pow. cieszyńskiego ze- brało milion złotych na budowę sanatorium przeciwgruczołowego w Rabce, uton dowanego przez śląsko - dąbrowski okręg PCK. Wydział Szkolenia Zawodowego Kato- wickiego przeprowadził szereg kursów dla górników, posiadających długoletnią prak- tykę zawodową, szkoląc ich na wykwalifi- kowanych rębaczy. Stowarzyszenie Plantatorów Buraka Cu- krowego Ziemi Raciborskiej przepro- wadziło w czasie ubiegłej kampanii kon- kurs wydajności. Do konkursu stanęło po- nad 100 plantatorów. Najlepszy rezultat wyniósł 487 kg buraka na poletko o po- wierzchni 100 m kw., podczas gdy prze- ciętne zbiory wynoszą około 135 — 160 kg.

Ogłoszenia drobne HANDLOWE

- AAA ARYTMOMETR, maszyny do pisania, liczenia kupuje, dobrze zapłać. Pa- chowscy remonty, przeróbki. S. Crado, Marszałkowska 59, wejście od Koszyko- wej. 24
- BYLANTY — biżuteria, złoto — srebro — zegarki, Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 11
- WYTWÓRNIĄ tacek szkol- nych, tornistrów, toreb go spodarczych, Zbrzeźniak I- reneusz, Warszawa, Moko- towska 53. Zamiejscowi po- branie pocztowe. 27
- ARYTMOMETRY, maszyny do pisania, liczenia. Kup- no — sprzedaż. Mechanicz- ne warsztaty, naprawy. Jan Jaworski, Warszawa, Chmielna 26, tel. 88-330. 37
- „URAN” Urządzenia Labo- ratoryjne i Szkolne. War- szawa, Hoża 43. 44
- ARMATURY, odlewy, ur-ządzenia łazienkowe, ule- ca firma F. Szczepny, Ho- ża 68. 45

»TRYBUNA WOLNOŚCI« TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

przynosi w numerze 2 (158): Jadwiga Siekierska — Lenin wielki przyjaciel Polski. Roman Werfel — Stulecie Wiosny Ludów. L. Rzędowski — Spieszmy z pomocą rolnictwu. Bronisław Wiernik — Amerykańska spółka. Hja Erenburg — Lew na placu. J. Kowalewski — Amerykańskie państwo w Europie zachodniej. O. P. Vernant — Partia Amerykańska nie rozbija jedności francuskich robotników (Korespondencja z Paryża). Andre Simone — Plan Marshalla koniem trojańskim.

Z tygodnia na tydzień. — Z całego kraju. — Na widowni między- narodowej. — Przegląd tygodnia. — Kolumna kulturalno - literac- ka. — Szkolimy kadry. — Kolumna humoru. 153-B

Zatrudnimy pracownicę biurową z umiejętnością pisania na maszynie

Zgłoszenia: Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Warszawa, ul. Bagatela 14, VI piętro, w godz. 8—10 rano. 115-B.

Walka o wyższy plan z ha Zjazd instruktorów rolnych ZSCh

W ostatnim dniu zjazdu instrukto- rów rolnych Zw. Sam. Chł. i pracow- ników terenowych Min. Rolnictwa i Reform Rolnych województw: kra- kowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego odbyły się obrady plenarne, w któ- rych wziął udział minister rolnictwa, ob. Dąb - Kocioł.

Zjazd jednogłośnie uchwalił wnio- ski dotyczące planów produkcyj- nych rolnictwa na rok 1948. M. inn. obszar zasiewów na rok 1947/48 projektuje się dla woj. kra- kowskiego na 822.950 ha, dla kielec- kiego — 952,011 ha, rzeszowskiego — 676.450 ha. Głównym zadaniem na rok bieżący jest podniesienie plonów z 1 ha czterech zasadniczych zbóż i ziem- niaków o 20 proc. w stosunku do roku 1947.

Uchwalono założyć w roku bież. w woj. krakowskim co najmniej 80 o- środków maszynowych przy gminnych spółdzielniach Związku Samopomocy Chłopskiej, a w woj. rzeszowskim i kieleckim po 45. Ustalono również szczegółowe plany pracy w dziedzi- nie organizacji gospodarstw, gospodar- stwa kobiecego i inn.

Na zakończenie Zjazdu dłuższe prze- mówienie wygłosił minister Dąb-Ko- cioł. Po analizie sytuacji obecnej sytuac- ji rolnictwa polskiego i omówieniu

zadań stojących przed wsią polską, minister podsumował wyniki Zjazdu.

„Po raz pierwszy w pracy rolnic- twa odrodzonej Polski Ludowej wy- chodzą na teren na początku roku ściśle określone, cyfrowo ujęte, kon- kretne hasła produkcyjne. Wszystkie zmierzają w tym samym kierunku — wzmoczenia poszczególnych udziałów produkcji rolnej, w kierunku zwycię- skiej walki o wyższy plan z ha.

Na bazie tych zadań, na bazie po- wziętych konkretnych zobowiązań mu- si rozwinąć się porywający coraz lic- niejsze wśle szeroki nurt współzawo- dnictwa o wykonanie i przekroczenie za planowanego arealu obszewu, o osią-gnięcie i przekroczenie zaplanowane- go planu z ha, o zwiększenie produk- cji zwierzęcej, o szeroki rozmach akcji pomocy sąsiedzkiej, o rozbudowę się- ci spółdzielczych ośrodków maszyno- wych“.

Akademia żałobna ku czci dra St. Więckowskiego

W Teatrze Wojska Polskiego odby- ła się akademія żałobna poświęcona pamięci dra St. Więckowskiego, jed- nego z czołowych działaczy obozu de- mokratycznej polskiej w latach przedwo- jennych i zasłużonego na terenie Ło- dzi oświatowca.

Akademię zagał prezes S. D. w Ło- dzi prof. dr Tomaszewicz, po czym pos. M. Arczyński, przedstawiciel CK Stronnictwa Demokratycznego i współpracownik dr. Więckowskiego w działalności podziemnej w latach 1939 — 1942, w dłuższym referacie obrazował sylwetkę dra. Więckow- skiego — szermierza postępu społec- nego w Polsce. Po przemówieniach wiceprezydenta m. Łodzi Ajnenkiela, sędziego Sądu Najwyższego J. Szre- tera i mgr. Szczepaniakowej, pos. Ar- czyński wręczył w dowód po zmarłym Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta, nadany pośmiertnie przez Prezydenta R. P. bojomnikowi spra- wy demokracji.

Po części oficjalnej nastąpiła boga- ta część artystyczna akademii.



Chorasów — Państwo. F-lm Mostów

